



2

Chcesz zarejestrować samochód?

Liczba gliwiczian chcących uregulować w Urzędzie Miejskim kwestie związane z rejestracją pojazdów wciąż rośnie (średnio o 10 proc. w skali roku). Każdego dnia zgłasza się w tej sprawie ponad 250 osób. Czy można uniknąć dłuższego stania w kolejce do rejestracji?

4

Nauka po angielsku

– Niektóre przedmioty będą nauczane po polsku i po angielsku. O zakresie wykorzystywania języka angielskiego podczas lekcji zdecyduje nauczyciel przedmiotu. Na naukę samego języka angielskiego przeznaczony jest 6 godzin tygodniowo – mówi Adam Sarkowicz, dyrektor Gimnazjum nr 14, w którym powstaje klasa dwujęzyczna.

5

„Średnicówka” coraz bliżej

27 maja oddano do użytku fragment Drogowej Trasy Średnicowej przebiegający przez Rudę Śląską. Budowa całej „średnicówki” powinna zostać zakończona w 2012 roku. Wówczas połączy ona Gliwice z Katowicami. Na razie DTŚ „urywa się” na granicy Zabrze.

Park... z metalu, szkła i kamienia

Pod koniec ubiegłego miesiąca dokonano symbolicznego wmurowania kamienia węgielnego pod budowę nowoczesnej galerii handlowo-rozrywkowej FOCUS PARK.

fol. A. Witwicki



Inwestycja powstaje w miejscu dawnej Huty Gliwice, na obszarze pomiędzy torami kolejowymi a ulicami Piwną, Mitręgi, Jagiellońską i Szarą. Obiekt o całkowitej powierzchni ok. 140 tysięcy m² będzie jednym z największych centrów handlowych na Śląsku – zapowiada inwestor przedsięwzięcia, firma Parkridge Retail Poland.

dokończenie na str. 3

Trzeba mieć kawałek swojego życia!

fol. A. Witwicki



Prof. Bietkowski (czwarty od lewej): „Przybyłem, zobaczyłem, a zwyciężyłyście panie!”

Kobiety gwar, śmiechy, przekomarzenia, męskie rozmowy, huk otwieranego szampa, blask fleszy i kwiaty, kwiaty, kwiaty... Gdyby zamknąć oczy, można ulec wrażeniu, że rozpoczyna się właśnie impreza „pięknych 20-letnich”. Jest wesoło, nawet hucznie, ale tak naprawdę to nie zabawa, a i świętujący jakby... ciut starsi. Dochodzi z wolna 19.00. Za moment w głównej siedzibie Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych uroczę „dziewczyny z UTW” (dojrzałe wiekiem studentki Uniwersytetu Trzeciego Wieku) poddadzą się po raz pierwszy surowej ocenie zgromadzonej publiczności. Gwoli wyjaśnienia – spotykamy się na otwartym wernisażu sekcji malarstwa UTW, którą od 5 lat prowadzi prof. Marian Bietkowski.

dokończenie na str. 7



Chcesz zarejestrować samochód?

Stanowiska Referatu Rejestracji Pojazdów (RRP) na parterze gliwickiego UM przyjmują dziennie ponad 250 klientów. Można tam załatwić od ręki ponad 20 różnych procedur powiązanych z rejestracją samochodów. Obsługą interesantów zajmuje się 9 urzędniczek. Czy jest możliwe doraźne przesuwanie do rejestracji dodatkowych pracownic, zwłaszcza wtedy, gdy kolejka oczekujących jest zbyt długa? – pytają niektórzy mieszkańcy. Niestety nie, ponieważ urzędniczki z RRP pracują wyłącznie na homologowanym sprzęcie i oprogramowaniu komputerowym, dostarczanych polskim urzędem przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. JEŚLI CZEKA CIĘ W NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI REJESTRACJA WŁASNYCH „CZTERECH KÓLEK”, WARTO WIEDZIEĆ, JAK UNIKNĄĆ DŁUŻSZEGO STANIA W KOLEJCE.



W pierwszej kolejności należy wcześniej sprawdzić w internecie (www.um.gliwice.pl) górna zakładka „Wirtualne Biuro Obsługi”, kategoria: „Rejestracja pojazdów”) lub bezpośrednio przy stanowisku informacyjnym w Biurze Obsługi Interesantów (parter UM), jakie dokumenty, formularze i opłaty są niezbędne do zarejestrowania samochodu. Kwestia druga to samo załatwienie sprawy. Dlaczego w długiej kolejce?

– Analizy sporządzane w ubiegłym roku w urzędzie wskazują, że liczba klientów chcących uregulować kwestie związane z rejestracją pojazdów w Gliwicach wciąż rośnie (średnio o 10 proc. w skali roku). Obecnie każdy posiadający prawo jazdy może przecież nabyć na giełdzie niedrogi auto pozwalające mu np. doskonalić swe umiejętności, dojeżdżać do szkoły czy pierwszej pracy. Takich samochodów gliwiczanie szybko się jednak pozbywają, kupując następne „cztery kółka”. To sprawia, że w kolejkach do rejestracji pojazdów pojawiają się co kilka miesięcy te same twarze – zauważa Beata Szczepankiewicz, naczelnik Wydziału Komunikacji UM.

Kwestią znacznie ważniejszą (skomplikującą, jak się okazuje, życie urzędnikom RRP, a także stojącym w kolejkach gliwiczantom) jest rejestracja sprowadzanych z zagranicy używanych samochodów osobowych. – W 2007 roku liczba takich pojazdów wzrosła w Gliwicach o ponad 30 proc. Ich rejestracja jest najbardziej skomplikowana, co wydłuża stanie w kolejce zarówno samych zainteresowanych, jak i innych oczekujących – podkreśla szefowa Wydziału Komunikacji. – Poza tym, w około 188-tysięcznym mieście (według stanu na 31 grudnia 2007 roku) mamy 99 522 zarejestrowanych pojazdów, w tym 77 129 samochodów osobowych. Jeden pojazd przypada zatem na 1,88 mieszkańca! – wylicza Beata Szczepankiewicz. – Sięgnijmy do wykazów wcześniejszych: w 2006 roku mieliśmy w Gliwicach 96 801 zarejestrowanych pojazdów, w 2005 roku – 91 557, a w 2004 – 90 913. Wynika z tego wyraźnie, że liczba samochodów w mieście systematycznie rośnie, a konsekwencją takiego stanu rzeczy jest wydłużenie czasu załatwienia sprawy w urzędzie oraz konieczność oczekiwania na swoją kolej.

Jak zatem uniknąć nadmiernego stresu? Powinniśmy pamiętać o czterech istotnych kwestiach.

► Po pierwsze, na parterze magistratu wyodrębniono stanowisko nr 8, przy którym załatwiane są SPRAWY O MNIEJSZYM STOPNIU SKOMPLIKOWANIA (m.in. zgłoszenie zbycia pojazdu, zmiany w dokumentacji).

► Po drugie, powstało również STANOWISKO INFORMACJI MERYTORYCZNEJ (oznaczone numerem 1), którego wykwalifikowany, doświadczony pracownik sprawdza kompletność i prawidłowość dokumentów oraz wypełnianych formularzy niezbędnych do załatwienia konkretnej kwestii. – Zachęcamy do korzystania z tego punktu, ponieważ rozmowa z obsługującym w nim urzędnikiem może nam znacznie ułatwić życie. Ile już razy okazywało się, że staliśmy w kolejce do rejestracji dobrą godzinę tylko i wyłącznie po to, aby przekonać się przy stanowisku RRP, że mamy niekompletne lub źle wypełnione dokumenty? – pyta retorycznie naczelnik Wydziału Komunikacji.

► Po trzecie, urzędnik STANOWISKA INFORMACJI MERYTORYCZNEJ może również przyjąć od nas wnioski o zarejestrowanie pojazdu wraz z załącznikami, wskazując datę i godzinę odbioru gotowych dokumentów. Pamiętajmy jednak, że jest to rozwiązanie dogodne dla osób, którym nie zależy na załatwieniu sprawy od ręki – przez kilka dni nie będą mogły bowiem korzystać z samochodu (brak dokumentów).

► Po czwarte – warto wiedzieć, że obsługa klientów chcących załatwić „na raz” więcej niż 5 spraw odbywa się nie na parterze magistratu, lecz u wyznaczonego pracownika w Dziale Ewidencji Pojazdów Wydziału Komunikacji (III piętro gmachu UM, pokój nr 312). Tam uzgodnimy wszelkie kwestie związane ze sposobem i terminem załatwienia spraw.

– Wszystkie te rozwiązania są na bieżąco monitorowane, m.in. poprzez system kamer wizyjnych. Jeśli zajdzie taka potrzeba, to zostaną podjęte dalsze kroki służące poprawie organizacji pracy – deklarują Beata Szczepankiewicz i Katarzyna Przybyła (szefowa Biura Obsługi Interesantów UM). (kik)

Posesyjne refleksje



XVI sesja Rady Miejskiej obecnej kadencji była w zdecydowanej większości poświęcona układowi komunikacyjnemu naszego miasta. Już dawno obrady gliwickich radców nie cieszyły się tak dużym zainteresowaniem mieszkańców, a zwłaszcza młodzieży. W trakcie prezentacji prezydent Gliwic przedstawił aktualną sytuację układu drogowego miasta, jak również plany na przyszłość. Docelowo całość układu komunikacyjnego będzie oparta na autostradach A1 i A4, Drodze Krajowej 88 oraz Drogowej Trasie Średnicowej, a także na realizowanych przez samorząd inwestycjach drogowych, które mają usprawnić lokalną komunikację samochodową. Dzięki konsekwentnej polityce władz miejskich, zmierzającej do zmniejszenia uciążliwości spowodowanych ruchem ciężkich pojazdów, udało się w ciągu ostatnich kilku lat zmniejszyć jego natężenie w centrum miasta o ponad 50%. W tym miejscu dodać należy, że w ciągu ostatnich lat przeobrażeniu uległa specyfika centrum Gliwic – z przemysłowej (Huta 1 Maja, GZMO) na handlowo-usługową. Nasze miasto bardzo dynamicznie się rozwija (strefa ekonomiczna, centra logistyczne), a kwota rocznej sprzedanej produkcji przypadająca na jednego mieszkańca jest znacznie wyższa niż np. w Krakowie, Wrocławiu czy w Poznaniu. Radni miejscy przyjęli tekst apelu do Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej o dokończenie budowy DTŚ na terenie miast Zabrze i Gliwice według dotychczasowych reguł, to znaczy bez konieczności finansowego partycyipowania samorządów jako warunku uruchomienia środków z rezerwy subwencji ogólnej.

W drugiej części sesji gliwicz radni pozytywnie ustosunkowali się do wniosków o dofinansowanie prac remontowych obiektów wpisanych do rejestru zabytków. Radni podjęli uchwały o udzieleniu dotacji na remont kościoła filialnego pw. św. Jerzego w Ostropie, remont organów w kościele katedralnym pw. św. Apostołów Piotra i Pawła, remont zabytkowego krzyża i rzeźby przy ul. Mikołowskiej oraz na renowację elewacji budynku przy ul. Dolnych Wałów 22 i Młyńskiej 1 (autorem tej modernistycznej budowli był ówczesny architekt miejski Carl Schabik).

Od 1 września rozpoczną działalność dwie szkoły specjalne przysposabiające do pracy. Pierwsza z nich będzie funkcjonować przy Zespole Szkół Ogólnokształcących Specjalnych nr 6 (ul. Ziemowita), a druga przy Zespole Szkół Ogólnokształcących Specjalnych nr 7 (ul. Gierzyńskiego). Powołanie tych szkół wynika z potrzeb absolwentów gimnazjów specjalnych.

Marek Pszonak
przewodniczący Rady Miejskiej

Dobre praktyki? Lepsza współpraca!

Stołeczny Instytut Inicjatyw Pozarządowych (IIP) realizuje w Gliwicach przedsięwzięcie „GMINA – TU WSZYSTKO SIĘ ZACZYNA”. Jego celem jest budowanie partnerstwa samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych, a także przyjęcie efektywnego programu działania odpowiadającego potrzebom obydwu stron. – Jesteśmy już za półmetkiem wcielania w życie tego projektu, lecz najważniejsze dopiero przed nami – stwierdza dr Grzegorz Catek, dyrektor IIP. – Podczas ostatniego, kwietniowego szkolenia przeznaczonego dla liderów organizacji pozarządowych wypracowaliśmy bowiem szereg interesujących postulatów. Chcielibyśmy teraz, aby znalazły się one w programie współpracy władz Gliwic z organizacjami pozarządowymi na rok 2009. Hasła te można znaleźć na stronie www.ngo-gmina.pl.

Dopracowane postulaty zostaną zaprezentowane władzom miasta, zaś kulminacyjnym punktem stanie się wspólna debata przedstawicieli NGOs-ów (Nongovernmental Organizations – organizacji pozarządowych) z przedstawicielami gliwickiego samorządu. – Mamy nadzieję, że uda nam się wówczas wypracować spójne stanowisko – podkreśla dr Catek. Spotkanie odbędzie się 6 czerwca w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego (I piętro, przewidywany początek debat – godz. 16.00, zakończenie – około godz. 18.00). (kik)

Przedsięwzięcie „GMINA – TU WSZYSTKO SIĘ ZACZYNA” jest realizowane przy wsparciu Islandii, Liechtensteinu i Norwegii ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, Norweskiego Mechanizmu oraz budżetu RP w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych.

Poznaj swojego radnego!

► Chcesz dowiedzieć się, w jakich okolicznościach zapadają uchwały Rady Miejskiej, które decyzje popiera wybrany przez Ciebie radny i o czym samorządowcy dyskutują podczas sesji? Nie musisz przychodzić już do sali obrad. Wystarczy zajrzeć do bocznej zakładki „Rada Miejska” na stronie internetowej gliwickiego magistratu (www.um.gliwice.pl) i wybrać dział „Sesje Rady Miejskiej”. Kryje się pod nim link do obrad RM w Gliwicach z lat 1969-2008 (wraz z rozwijaną, szybką wyszukiwarką według rocznika). Obok poszczególnych sesji zamieszczono odsyłacze do sesyjnych stenogramów, czyli protokołów zawierających nie tylko informacje o podejmowanych uchwałach, ale także zapisy wystąpień radnych, ich dyskusji i prezentowanych wniosków. Przy sesjach umieszczone są odsyłacze do plików dźwiękowych z obrad. Linki ze stenogramami i dźwiękowymi zapisami obejmują obrady zwoływane po 27 listopada 2006 roku (początek obecnej kadencji samorządowej).

► W tej samej zakładce „Rada Miejska” funkcjonuje dział „Radni”, w którym można znaleźć szczegółowe informacje o reprezentantach społeczności lokalnej wybranych w poszczególnych okręgach wyborczych na terenie miasta oraz możliwościach skontaktowania się z nimi. Aby sprawdzić, którzy radni reprezentują dany okręg wyborczy, można skorzystać z interaktywnej mapki lub wyszukiwarki (według okręgu wyborczego, imienia i nazwiska radnego lub nazwy ulicy, przy której mieszkamy). (kik-al)

Las, most i rondo

Przewodniczący Rady Miejskiej w Gliwicach zwraca się do gliwiczian z prośbą o przesyłanie propozycji nazw dla:

- ronda w ciągu ul. Pionierów,
- mostu nad Kłodnicą w ciągu ul. Dworcowej,
- Lasu Komunalnego na Zatorzu.

– Z inicjatywą nadania nazw rondom i mostom w naszym mieście wystąpili radni z Komisji Rozwoju Miasta i Inwestycji. Ich sugestie zostaną przedstawione na jednej z sesji Rady Miejskiej, być może w lipcu. Wówczas zostaną podjęte dalsze decyzje w tej sprawie. Zdaniem pomysłodawców, nazwy powinny nasuwać skojarzenia z miejscem, w którym znajduje się rondo, most czy las. Przygotowano już do rozważenia kilka propozycji dla niektórych tego typu obiektów. W przypadku trzech wskazanych powyżej radni postanowili jednak poprosić o sugestie gliwiczian – wyjaśnia Marek Pszonak, przewodniczący Rady Miejskiej.

Propozycje w formie pisemnej można dostarczać do 20 czerwca:

- e-mailem na adres: bpr@um.gliwice.pl,
- pocztą na adres: Urząd Miejski w Gliwicach, Biuro Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice,
- osobiście – do sekretariatu Biura Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej (budynek UM, I piętro, pokój 129). (al)

Park... z metalu, szkła i kamienia

Po miesiącach przygotowań ruszyła budowa planowanej od dawna galerii. Poprzedziła ją ceremonia podpisania aktu erekcyjnego inwestycji. Zorganizowano ją we wtorek, 27 maja, na placu położonym obok zburzonego Klubu Hutnika (niegdyś – ul. Jagiellońska 7). Sporządzony na czepnym papierze dokument został poświęcony przez franciszkanina Seweryna Masarczyka z pobliskiej parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, a następnie włożony do pamiątkowej kapsuły metalowej, którą obudowano ceglami (na zdjęciu).

– Nie zapominamy o tym, jak ważna dla miasta była huta, na terenie której się znajdujemy. Zadbamy o to, aby nasi klienci nie zapomnieli o chlubnym dziedzictwie przemysłowym Gliwic – zapewnił Alan Stainforth z brytyjskiej firmy Parkridge Holdings. – Rozpoczynająca się inwestycja jest klasycznym przykładem realizowanej we współczesnym świecie rewitalizacji zdegradowanych terenów przemysłowych. Na obszarze dawnej huty powstanie nowoczesny park handlowo-rozrywkowy, który będzie służył mieszkańcom Gliwic – powiedział Adam Neumann, zastępca prezydenta miasta.



Uczestniczący w ubiegłotygodniowej uroczystości dziennikarze zostali szczegółowo zaznajomieni z planami inwestycyjnymi. Przedstawiciele firmy Parkridge Retail Poland poinformowali, że FOCUS PARK w Gliwicach będzie się składał z dwóch kondygnacji handlowych oraz trzeciej kondygnacji o przeznaczeniu rozrywkowym. Znajdzie się tam Multikino z 10 salami projekcyjnymi. Klienci będą mogli korzystać z pięciopiętrowego parkingu nadziemnego, obliczonego na 1160 miejsc parkingowych. W obrębie przyszłego centrum handlowo-rozrywkowego zostanie ponadto zlokalizowany przestronny dworzec autobusowy komunikacji miejskiej. Cały obiekt ma być przekazany do użytku w październiku 2010 roku.

Czy sensowne jest budowanie drugiej galerii handlowej, jeśli w bliskiej odległości znajduje się już podobny obiekt o nazwie FORUM? – zapytano w trakcie konferencji prasowej **Jarosława FIJAŁKOWSKIEGO**, dyrektora zarządzającego z firmy Parkridge Retail na Europę Środkowo-Wschodnią.

Nie obawiamy się w ogóle takiej konkurencji. Proszę pamiętać, że FOCUS PARK ma z założenia inny charakter niż FORUM. Swoją działalność adresujemy do zupełnie innych klientów. W naszej galerii znajdzie się prawie 220 sklepów, restauracji, kawiarni i rozmaitych placówek usługowych. Kompletując portfel marek handlowych dla kolejnych obiektów ogólnopolskiej sieci FOCUS PARK, wybieramy z premedytacją firmy znane, mające silną i ugruntowaną pozycję na rynku oraz ekskluzywne brandy niszowe, dopełniające całości. Istotną rolę odgrywa ponadto lokalizacja naszego obiektu. Nie należy zapominać, że jesteśmy po właściwej stronie torów kolejowych.

Jakie sklepy zostaną uruchomione w gliwickiej galerii FOCUS PARK?

Ich lista jest już w 50% gotowa. W obiekcie znajdą się m.in. hipermarket spożywczy Alma oraz placówki: Media Markt, Cropp Town, Home & You, Camaieu, Esotiq, Promod, Vistula, Tatum, Solar, Apart, Rossmann, Sephora, Douglas, Reserved. Ciąggle prowadzimy rozmowy z różnymi firmami. Mamy w tym względzie doświadczenia z innych miast w Polsce. Obiekty sieci FOCUS PARK działają już w Rybniku i Bydgoszczy. Trwa budowa następnych galerii w Jeleniej Górze, Piotrkowie Trybunalskim i Zielonej Górze. Zakładamy, że z gliwickiego obiektu będzie korzystało miesięcznie od 600 do 700 tysięcy klientów.

Czy w trakcie realizacji inwestycji uwzględnicie specyfikę rewitalizacji dawnych terenów hutniczych?

Nie zapominamy o przeszłości. Pozostawimy w nienaruszonej postaci dwa elementy architektoniczne dawnej Huty Gliwice: zabytkową ścianę wzdłuż ul. Jagiellońskiej oraz historyczną wieżę ciśnieniową. Ponadto w przyszłym obiekcie handlowym pojawią się eksponaty ilustrujące hutniczy rodowód inwestycji.

Jaką powierzchnię zajmie planowany dworzec komunikacji miejskiej?

Nie ma jeszcze ostatecznych uzgodnień w tej sprawie. Trwają rozmowy z odpowiednimi służbami miejskimi. Przepuszczam, że finalne decyzje zapadną w niedługim czasie.

Kto będzie wykonawcą całego przedsięwzięcia? Czy znany jest już łączny koszt inwestycji?

Do końca czerwca zostanie rozstrzygnięty przetarg na budowę obiektu. Na realizację zadania przeznaczono 500 mln zł. Już dziś wiemy, że gliwicki obiekt zostanie zgłoszony do udziału w konkursie na najefektowniejsze centrum handlowe na świecie. Mamy ku temu powody: wewnętrzne pasáže w galerii będą przypominać swoim wyglądem miejskie uliczki. Przy nich powstaną atrakcyjne lokale gastronomiczne i rozrywkowe. Atrakcją stanie się również nowoczesna, ale zarazem stylowa bryła obiektu. Charakterystyczne elementy dawnego kompleksu hutniczego zostaną połączone z przestronną konstrukcją, która będzie kompozycją metalu, szkła i kamienia.

Wysłuchał i zrelacjonował (luz)



Wydarzy(ło) się w mieście

CZY CZEKA NAS REFERENDUM?

21 maja do Urzędu Miejskiego wpłynęło powiadomienie o woli przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania prezydenta Gliwic. Grupa inicjatywna, opowiadająca się za powszechnym głosowaniem w tej kwestii, liczy 16 osób. Jej pełnomocnikiem jest Andrzej Pieczyrak. Zgodnie z obowiązującym prawem prezydent miasta potwierdził na piśmie otrzymanie od niego powiadomienia, zaś kopię dokumentu przesłał Wojewódzkiemu Komisarzowi Wyborczemu w Katowicach.

TRANSATLANTYK ZACUMOWAŁ

Wręczono klucze do mieszkań w 6-piętrowym budynku przy ul. Mikołowskiej 25, wzniesionym w systemie Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Prace budowlane rozpoczęto w sierpniu 2006 roku. Trwały 20 miesięcy. Koszt całej inwestycji wyniósł ok. 7 mln zł, a zrealizowała ją gliwicka firma ROBUD.

Budynek, zwany z powodu oryginalnych kształtów transatlantyką, zawiera 16 mieszkań jednopokojowych, 16 dwupokojowych oraz 14 lokali trzypokojowych (o powierzchni od 28,5 m² do 90 m²). Uzupełniają je parterowe lokale użytkowe przeznaczone na działalność handlowo-usługową. W obiekcie zainstalowano windę, a do mieszkań doprowadzono m.in. sieć internetową. Uroczysty „chrzest” transatlantyku zorganizowano 29 maja.



Wizualizacja – materiały prasowe GDDKiA

TRZY POZIOMY „SOŚNICY”

30 maja podpisano w Katowicach umowę na budowę węzła komunikacyjnego SOŚNICA na skrzyżowaniu autostrad A1 i A4. Projekt spółki Mosty Katowice zakłada rozwiązanie architektoniczne o 3 poziomach i 6 wlotach, łączące trasy A1 i A4 oraz Drogę Krajową nr 44 (ul. Pszczyńska). Przy węźle powstaną m.in.: ekrany akustyczne, urządzenia bezpieczeństwa ruchu i zbiorniki ekologiczne. Przebudowa istniejącego węzła ma rozpocząć się w tym miesiącu. Wykonawcą jest firma J&P AVAX. Czas realizacji inwestycji zaplanowano na 17 miesięcy. Przedsięwzięcie pochłonie blisko 835 mln zł.

NOWY DOJAZD DO ARENY

Zakończono prace przy remoncie ul. Nadrzecznej na odcinku od ul. Orlickiego do wjazdu na teren Centrum Handlowego ARENA (prowadzone przez Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach na zlecenie prywatnego inwestora). Stara droga technologiczna, służąca w przeszłości potrzebom dawnej oczyszczalni ścieków, zyskała nową i wygodną nawierzchnię. Oddano ją do użytku 31 maja. Stanowi obecnie dogodny dojazd do ARENY, Centralnej Oczyszczalni Ścieków oraz okolicznych garaży i kompleksu ogródków działkowych.

TULIPAN PRAWIE OTWARTY

Na 5 czerwca przewidziano oficjalne otwarcie kompleksu logistycznego TULIPAN PARK GLIWICE. Inwestycja powstała na działce o powierzchni 48 ha – przy granicy Gliwic i Kleszczowa w gminie Rudziniec (na terenie Gliwic – 22 ha, w gminie Rudziniec – 26 ha). Zlokalizowano ją pomiędzy Drogą Krajową nr 88 i autostradą A4. Pod szyldem logistycznego przedsięwzięcia kryje się firma SEGRO – dostawca powierzchni biznesowych w Europie.

Spółka wybudowała hale magazynowe i produkcyjne na wynajem, wykorzystywane m.in. przez firmy PREGIS, SCHENKER, HELION, BRENTAG oraz DECATHLON. Zadała ponadto o stworzenie kilkuset miejsc pracy (docelowo może ich powstać 1500), uruchomienie dwóch nowych przystanków autobusowych linii 57 – „Brzezinka Park Logistyczny” (na terenie Tulipan Parku) oraz „Brzezinka Lubelska” (przystanek na ul. Kozielskiej). Sfinansowała również budowę tzw. węzła rzeczycznego na DK 88 w Gliwicach, oddanego do użytku pod koniec marca i ułatwiającego dojazd m.in. do Kleszczowa, Rzeczyc oraz gliwickiej dzielnicy Brzezinka.

ISOVER I ZMIANY

Firma SAINT-GOBAIN CONSTRUCTION PRODUCTS POLSKA (przedstawiciel marki ISOVER działający w Gliwicach przy ul. Okrężnej – okolice ul. Pszczyńskiej) zapowiada kolejne innowacje. 9 czerwca spółka ta otwiera nową linię produkcji wełny szklanej. Pozwoli ona zwiększyć moc produkcyjną (o 50%) i zatrudnienie w zakładzie (o 10%). Z tej okazji w Ruinach Teatru Miejskiego odbędzie się uroczysta gala o charakterze zamkniętym (początek – godz. 19.30). Przypomnijmy, iż Saint-Gobain funkcjonuje w Gliwicach od 9 lat. W tym czasie przedsiębiorstwo uruchomiło w zakładzie pierwszą w kraju nowoczesną linię do produkcji wełny szklanej oraz linie produkcyjne Fasoterm i Ventilam Alu. (kik)

EDUKACYJNY KALEJDOSKOP

Pardubicka Arabeska

Uczennice Prywatnej Szkoły Baletowej Marii i Małgorzaty Szewczenko (ul. Bytomska 16) wzięły z powodzeniem udział w Międzynarodowym Konkursie Tańca Klasycznego w Pardubicach (Republika Czeska). **Zuzanna Kasprzyk**, podopieczna Elżbiety Mickiewicz (długoletniej primabaleriny Opery Śląskiej w Bytomiu), zdobyła tam II miejsce w swojej kategorii wiekowej. Warto dodać, że czeski turniej (Pardubicka Arabeska) jest zaliczany do grona prestiżowych konkursów baletowych w Europie.

Z poczuciem humoru

Wanda Chotomska, Joanna Papuzińska, Maciej Wojtyszko, Beata Ostrowicka, Anna Onichimowska, Grzegorz Kasdepke, Dorota Gellner, Anna Nowak – to polscy prozaicy i poeci, którzy w minionych latach uczestniczyli w spotkaniach autorskich z dziećmi z SP nr 7 (ul. Tarnogórska 59). Ostatnio do tego grona dołączył pisarz z Wrocławia, **Marcin Pałasz** (ur. 1971), autor humorystycznych książek oraz słuchowisk radiowych dla dzieci i młodzieży. Okazją do przyjazdu twórcy do naszego miasta był wojewódzki konkurs czytelniczy pt. „Znam twórczość Marcina Pałaza”. Został on przeprowadzony w gliwickiej „siódemce”, a udział w nim wzięło 28 uczniów z trzecich i czwartych klas 14 śląskich szkół podstawowych z Zabrza, Tarnowskich Gór, Mysłowic, Mikołowa i Gliwic. Uczestnicy literackiej rywalizacji odpowiadali na pytania dotyczące wybranych książek Marcina Pałaza. Zwyciężyła **Magdalena Tyczyńska** z SP nr 3 w Tarnowskich Górach. – *Spotkanie z wrocławskim literatem przebiegało w sympatycznej atmosferze, przepelnionej humorem z jego książek. Autorskie motto „Słowa niosą uśmiech” sprawdziło się w pełni. Dzieci były zachwycone bezpośredniością pisarza i nawiązały z nim świetny kontakt. Marcin Pałasz opowiadał o swoich przygodach i przeżyciach, o pisaniu książek i czerpaniu z życia pomysłów do nich – relacjonuje Beata Oparczyk, dyrektor placówki.*

W jaskini filozofów

Pora na filozofowanie nadeszła – uznali organizatorzy dorocznego konkursu „W jaskini filozofów”, przeprowadzanego tradycyjnie w Gimnazjum nr 10 (ul. Lipowa 29). Do udziału w intelektualnym współzawodnictwie przystąpiło 11 dwuosobowych zespołów z gliwickich gimnazjów nr 3, 4, 5, 7, 8, 9, 10 oraz 17. Młodzieży nie były obce słowa Sokratesa: „Poznaj samego siebie”, Platońska metafora jaskini czy zasada „złotego środka”, głoszona przez Arystotelesa. Uczestnicy konkursu wykazali się też znajomością takich pojęć, jak epikureizm, stoicyzm, sceptycyzm czy cynizm. Triumfatorami rywalizacji zostały **Małgorzata Ficek** i **Agnieszka Komorowska** – gimnazjalistki z „trójki” (ul. Jasnogórska 15-17).

Wiekowa szkoła

SP nr 20 im. Powstańców Śląskich (ul. Jana Śliwki 8) obchodzi 100-lecie istnienia placówki. Jubileuszowe uroczystości zaplanowano na najbliższą sobotę, 7 czerwca, od godz. 10.30. – *Goście będą mieli okazję spotkania się z dawnymi kolegami i koleżankami szkolnymi w salach lekcyjnych, zwiedzenia całego gmachu i uczestnictwa w atrakcyjnych imprezach plenerowych – zachęca Barbara Wojtasik, dyrektor „dwudziestki”.*

Cała Polska czyta dzieciom

W czwartek, 12 czerwca, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 (ul. Gierymskiego 7) będzie organizatorem międzyszkolnej imprezy w Gliwicach, która zostanie przeprowadzona w ramach ogólnokrajowej akcji CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM. Na scenie auli Centrum Edukacyjno-Kongresowego Politechniki Śląskiej (ul. Konarskiego 18b) pojawią się znane osoby z Gliwic. Goście będą czytać różne utwory literackie – wiersze i fragmenty bajek – zaproszonym dzieciom z gliwickich szkół. Honorowy patronat nad imprezą objął prezydent Gliwic – Zygmunt Frankiewicz. Lektorami będą m.in.: ks. biskup Gerard Kusz, przewodniczący Rady Miejskiej – Marek Psonak, dyrektor gliwickiej delegatury Śląskiego Kuratorium Oświaty – Anna Kij, dyrektor Gliwickiego Teatru Muzycznego – Paweł Gabara, kapitan drużyny piłkarskiej „Piasta” Gliwice – Jarosław Kaszowski, a także aktorzy GTM – Jolanta Kremer i Michał Musioł. Na scenie wystąpią również dziecięce zespoły wokalne-instrumentalne i taneczne. W programie przewidziano ponadto bajkowy teatrzyk szkolny w wykonaniu dzieci z ZSO nr 7. Początek imprezy – godz. 10.00.

Dziecięcy eurostragan

Zawrotną karierę robi w ostatnim czasie słowo COMENIUS. Nie można się temu zbyt dziwić. Określenie to stanowi bowiem popularną nazwę jednego z czterech sektorowych programów unijnego przedsięwzięcia edukacyjnego „Uczenie się przez całe życie” (LIFELONG LEARNING PROGRAMME). Co jest istotą programu? Partnerskie współdziałanie europejskich placówek edukacyjnych w realizacji wspólnego projektu. W piątek, 13 czerwca, w SP nr 3 (ul. Daszyńskiego 424) będzie właśnie obchodzony Dzień Międzynarodowej Współpracy Szkół COMENIUSA. Zaplanowano podsumowanie drugiego roku wspólnej realizacji przez szkoły z Litwy, Luksemburga, Niemiec i Polski projektu „Stragan z dziećmi opowieściami”. W godzinach od 9.00 do 14.00 przewidziano m.in. pokaz szkolnych przedstawień teatralnych z poszczególnych krajów, festiwal narodowych piosenek z państw partnerskich oraz projekcje filmów dziecięcych, które powstały w tych krajach. (luz)

NAUKA PO ANGIELSKU

Rozmowa z Adamem SARKOWICZEM, dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 10 w Gliwicach

Do you speak English?

Yes, I do, ale... nie jest to biegła znajomość angielskiego. Nieustannie się jednak uczę i myślę, że z czasem będę nieźle posługiwał się tym językiem.

Od 1 września będzie pan kierował gimnazjum z klasą dwujęzyczną. Język Szekspira stanie się jednym z dwóch języków wykładowych w szkole. Do tej pory było to zwykle gimnazjum.

To z pewnością ciekawe wyzwanie dla całego grona pedagogicznego Gimnazjum nr 14, nie wyłączając dyrektora placówki. Jest to interesujący eksperyment edukacyjny w naszym mieście. Mam nadzieję, że zakończy się pełnym powodzeniem. Obecnie trwa nabór chętnych do pierwszej klasy. Informacje na temat rekrutacji uczniów do gimnazjalnej klasy dwujęzycznej w naszej placówce przekazaliśmy z odpowiednim wyprzedzeniem do wszystkich szkół podstawowych w mieście.

Czy skompletował pan już kadrę pedagogiczną ze stosownymi kwalifikacjami językowymi?

Nauczyciele, którzy będą prowadzić zajęcia w klasie dwujęzycznej, muszą legitymować się certyfikatami potwierdzającymi przynajmniej podstawową znajomość języka angielskiego (np. FIRST CERTIFICATE IN ENGLISH bądź CERTIFICATE OF CAMBRIDGE UNIVERSITY z ocenami A lub B) i oczywiście kwalifikacjami umożliwiającymi nauczanie danego przedmiotu. Pozyskałem pięcioro pedagogów spełniających takie wymagania. Są to nauczyciele historii, wiedzy o społeczeństwie, chemii, informatyki i wychowania fizycznego. Prowadzą oni już lekcje w naszej szkole, ale nie są zatrudnieni na pełnych etatach. W najbliższym czasie grupa nauczycieli z kwalifikacjami językowymi powiększy się jeszcze o biologa. Poszukuję kolejnych fachowców, korzystając w tym celu z pomocy Wydziału Edukacji UM. Myślę, że do końca bieżącego roku szkolnego uda mi się skompletować potrzebną kadrę.

Prowadzenie lekcji z różnych przedmiotów w języku angielskim wymaga sporych umiejętności językowych. Czy tacy nauczyciele będą odpowiednio wynagradzani?

Tak. Za swoją pracę będą otrzymywać stawki godzinowe wyższe o ok. 20%.

Czy wszystkie lekcje w klasie dwujęzycznej mają być prowadzone po polsku i angielsku?

Warto rozproszyć krążące wątpliwości i wyjaśnić, że uczniowie z klasy dwujęzycznej będą mieli takie same zajęcia, jak w każdym gimnazjum. Niektóre przedmioty – historia (oprócz historii Polski), chemia, informatyka, wychowanie fizyczne, a w przyszłości również pozostałe dyscypliny – będą nauczane po polsku i po angielsku. O zakresie wykorzystywania języka angielskiego podczas tych lekcji zdecyduje nauczyciel przedmiotu (jest to zazwyczaj od 20 do 30% lekcji). Na naukę samego języka angielskiego przeznaczony jest 6 godzin tygodniowo. Na drugi język obcy (francuski lub niemiecki) – 2 godziny tygodniowo.

Elektroniczna rekrutacja do szkół

Trwa rekrutacja uczniów do młodzieżowych szkół ponadgimnazjalnych, podległych władzom samorządowym Gliwic. Na stronie internetowej www.e-omikron.pl znajdują się informacje o placówkach oświatowych, które prowadzą nabór do pierwszych klas na rok szkolny 2008/2009. Zamieszczono tam również wzór podania o przyjęcie do szkoły. Kandydaci mogą już samodzielnie wprowadzać swoje dane do systemu. Elektroniczna rekrutacja do szkół odpowiada wymogom ministerialnego rozporządzenia sprzed czterech lat w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych placówek oświatowych w naszym kraju. (luz)



Elektroniczna rekrutacja do szkół odpowiada wymogom ministerialnego rozporządzenia sprzed czterech lat w sprawie warunków i trybu przyjmowania uczniów do publicznych placówek oświatowych w naszym kraju. (luz)



foto: A. Witwicki

Wybiegnijmy myślą w przyszłość. Jak się potoczy – pańskim zdaniem – kariera edukacyjna przyszłych absolwentów Gimnazjum nr 14, którzy ukończą klasę dwujęzyczną?

Będą mogli kontynuować naukę w liceum ogólnokształcącym z oddziałami dwujęzycznymi. Zamierzam do tego czasu doprowadzić do utworzenia takiej placówki w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 10. Istniejące tu obecnie I LO zmieni trochę swój obecny charakter szkoły specjalizującej się w nauczaniu przedmiotów ścisłych (matematyka, fizyka). Powstanie w nim dwujęzyczna klasa licealna z wykładowym językiem angielskim, będąca etapem wstępnym do dwuletniego programu Międzynarodowej Matury (IBO). Jeśli wszystko pójdzie pomyślnie, to realizacja nowego projektu Międzynarodowej Matury rozpocznie się w roku szkolnym 2011/2012. Mam nadzieję, że absolwenci dwujęzycznego „ogólniaka” będą mogli w przyszłości zdawać międzynarodowy egzamin dojrzałości.

Czy podobne placówki edukacyjne istnieją już w innych miastach województwa śląskiego?

Tak. Od kilku lat działają na Śląsku gimnazja z oddziałami dwujęzycznymi, w których lekcje są prowadzone po angielsku. Takie szkoły istnieją w Chorzowie, Rybniku i Sosnowcu. Przy opracowywaniu koncepcji utworzenia podobnej placówki w Gliwicach korzystałem z ich doświadczeń. Okazały się one bardzo pomocne w praktyce. Duże nadzieje pokładam też w planowanej współpracy z Doncaster College. Jest to placówka edukacyjna w partnerskim mieście angielskim. Liczę na jej pomoc w bieżących działaniach Gimnazjum nr 14. Zaplanowaliśmy m.in. wakacyjne wymiany uczniów. Przy okazji pragnę dodać, że w Gliwicach istnieje już od dawna gimnazjum z niemiecką klasą językową. Znajduje się ono w Brzezince.

Kto będzie sprawował fachowy nadzór nad językową stroną całego przedsięwzięcia?

Koordynatorem projektu jest Damian Kołtun z Tarnowskich Gór, nauczyciel języka angielskiego, absolwent uniwersytetu w Birmingham. Dydaktycznym opiekunem dwujęzycznej klasy gimnazjalnej w naszej placówce będzie zaś dr Danuta Gabryś-Barker, pracownik naukowy Instytutu Filologii Angielskiej Uniwersytetu Śląskiego. Nie mam żadnych kłopotów z brakiem ekspertów językowych. Do końca wakacji muszę się natomiast uporać z niezbędnymi pracami remontowo-modernizacyjnymi. W szkole powinna powstać do tego czasu pracownia językowa z prawdziwego zdarzenia, wyposażona w odpowiednie urządzenia techniczne.

Rozmawiał Zbigniew Lubowski

Adam SARKOWICZ, gliwiczanie od urodzenia, absolwent I LO w Gliwicach i Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach, nauczyciel z 18-letnim stażem zawodowym, kieruje od 6 lat placówką oświatową przy ul. Zimnej Wozy 8. Żonaty, ojciec jednej córki.

„Średnicówka” coraz bliżej

We wtorek, 27 maja, oddano do użytku fragment Drogowej Trasy Średnicowej przebiegający przez Rudę Śląską. Budowa całej „średnicówki” powinna zostać zakończona w 2012 roku. Wówczas połączy ona Gliwice z Katowicami.

DTŚ przebiega już przez Katowice, Chorzów, Świętochłowice i Rudę Śląską. Docelowo połączy centra sześciu dużych śląskich miast i umożliwi – przede wszystkim mieszkańcom regionu – szybkie i bezpieczniejsze niż do tej pory przemieszczanie się po aglomeracji. Otwarte w Rudzie Śląskiej odcinki mają długość ok. 3,2 km i składają się z dwóch jezdni rozdzielonych pasem zieleni (po trzy pasy ruchu w każdą stronę oraz pasy awaryjne). Trasa „urywa się” na razie na granicy Zabrze, ale jest połączona z zabrzańską ul. Wolności poprzez rondo.

Choć na budowę gliwickiej części trasy trzeba jeszcze poczekać, to dojazd do Katowic z wykorzystaniem DTŚ może już teraz stanowić udogodnienie dla niektórych mieszkańców naszego miasta – zwłaszcza dla osób podróżujących autobusami linii 870 (po uruchomieniu nowych przystanków przy DTŚ skróci się dodatkowo czas przejazdu). Trasę przez Zabrze mogą „przetestować” tak-

że zmotoryzowani mieszkańcy północnych dzielnic Gliwic. Teraz – aby dotrzeć do stolicy województwa autostradą A4 – muszą najpierw przejechać przez całe gliwickie śródmieście, co w godzinach szczytu trwa czasami dłużej niż przejechanie autostrady na trasie Gliwice – Katowice. Sytuacja zmieni się diametralnie, kiedy zostaną zbudowane odcinki DTŚ w Zabrze i Gliwicach.

– Drogowa Trasa Średnicowa na terenie Gliwic – podobnie jak w innych miastach – obejmie docelowo śródmieście po to, aby zbierać lokalny ruch z mniejszych ulic i ułatwić dojazd do Katowic i kilku innych śląskich miast mieszkańcom wielu dzielnic. Z drugiej strony ułatwi osobom spoza Gliwic dotarcie do centrum naszego miasta. W efekcie ruch na niektórych innych ulicach powinien się zmniejszyć – np. na Rybnickiej, Pszczyńskiej czy Daszyńskiego. Warto też wiedzieć, że na naszą prośbę parametry trasy na terenie miasta zostały obniżone. W Gliwicach droga będzie węższa niż gdzie indziej – przypomina Zygmunt Frankiewicz, prezydent Gliwic. (al)

Obszerny tekst na temat zasad finansowania DTŚ i wprowadzonych zmian zamieściliśmy w „MSI” nr 20-21/2008 z 15 maja 2008 r.



Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gliwicach (29 maja) podjęto dwie kolejne uchwały dotyczące realizacji zabrzańsko-gliwickiej części DTŚ, wynikające z niespodziewanej zmiany zasad finansowania inwestycji. Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego postanowiła bowiem, że do dokończenia budowy DTŚ – wbrew wcześniejszym ustaleniom – powinny dopłacić lokalne samorządy (Ruda Śląska, Zabrze i Gliwice). Chodzi o połowę subwencji rządowej, która stanowi jedno z trzech źródeł finansowania (obok środków unijnych – pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz dotacji w ramach programu regionalnego województwa śląskiego).

Z kasy miejskiej na tegoroczne prace w Gliwicach zostanie wyasygnowane 5,15 mln (na 2008 rok zaplanowano projektowanie ostatniego fragmentu trasy i wykup gruntów). Decyzję w tej sprawie radni miejscy podjęli na poprzedniej – kwietniowej – sesji. Podczas ostatnich obrad – pod koniec maja – zarezerwowali w budżecie 600 tys. zł z przeznaczeniem na budowę DTŚ w Zabrze (podobnie jak inne miasta i samorząd wojewódzki).

Równocześnie samorządowcy postanowili stanowczo zaprotestować przeciwko zmianie zasad finansowania przedsięwzięcia. Gliwicy radni przyjęli na ostatniej sesji apel do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, w którym domagają się „dokończenia budowy DTŚ na terenie Zabrze i Gliwic według dotychczasowych reguł, to znaczy bez konieczności finansowego partycypowania samorządów jako warunku uruchomienia środków z rezerwy subwencji ogólnej”.

– Konieczność dotowania realizacji DTŚ jest dla nas kompletnym zaskoczeniem i łamie dotychczasowe reguły gry w trakcie jej trwania. Wcześniej rząd zapewniał kilkakrotnie, że jedynymi źródłami finansowania inwestycji będą środki z budżetu państwa i Unii Europejskiej. Teraz musimy wyłożyć pieniądze, bo w przeciwnym razie dalsza realizacja inwestycji stanęłaby pod znakiem zapytania. Mam nadzieję, że to sytuacja tymczasowa i w przyszłym roku nikt nie będzie domagał się pieniędzy z miejskich kas – mówi prezydent Gliwic. (al)



foto: A. Witwicki

Reklama? Na ziemi i w przestworzach!

W porozumieniu ze spółką kolejową PKP Intercity powstała nowa ulotka promująca nasze miasto. Rozkładany minifolder zawiera przydatny rozkład jazdy pociągów InterCity, EuroCity, TLK (Tanich Linii Kolejowych) oraz ekspresów, kursujących bezpośrednio (lub z przesiadką) z Gliwic do Warszawy i z powrotem.

Ulotka została wydana w nakładzie 30 tys. egzemplarzy. Opatrzono ją wizerunkiem „Lwa Czuwającego” Theodora Kalidego i graficznym zwiastunem zbliżającego się II Międzynarodowego Festiwalu Artystów Ulicy w Gliwicach. Opublikowany w niej rozkład będzie ważny do 10 grudnia. Warto wiedzieć, że dołączono do niego garść praktycznych informacji, istotnych dla pasażerów np. w przypadku opóźnienia wybranego pociągu. Barwny druk promocyjny ma być dystrybuowany w wybranych punktach PKP Intercity na terenie kraju.



Na tym nie koniec promocji Gliwic. Wydział Kultury i Promocji Miasta UM zlecił bowiem realizację 30-sekundowego spotu reklamowego, który będzie emitowany na terenie terminali Międzynarodowego Portu Lotniczego w Pyrzowicach. Wyświetlany film to montaż muzyki i fotografii, który w dynamiczny sposób przedstawia organizowane w Gliwicach imprezy kulturalne i cykliczne przedsięwzięcia. Jego prezentację umożliwiła funkcjonujący na lotnisku system dynamicznej cyfrowej komunikacji marketingowej (DDS – dynamic digital signage). Częstotliwość emisji wynosi 60 razy dziennie (na 56 monitorach rozlokowanych w różnych punktach portu). Reklamę miasta będzie można usłyszeć i obejrzeć do końca października.

Koszt „multikomunikacyjnej” akcji promującej Gliwice to 15 079,20 zł brutto. Warto podkreślić, że nasze miasto reklamuje się w Pyrzowicach po raz drugi (poprzednią kampanię przeprowadzono w 2006 roku). (kik)

Co zrobić w „Zameczku Leśnym”?

W połowie kwietnia Sąd Najwyższy w Warszawie rozstrzygnął kilkuletni spór prawny między gliwickim samorządem a Powszechną Spółdzielnią Spożywców „Społem” w Gliwicach. Prawomocnym wyrokiem SN z 16 kwietnia przyznano miastu Gliwice prawo własności nieruchomości przy ul. Chorzowskiej 98, nazywanej zwyczajowo „Zameczkiem Leśnym” (przed kilkunastu laty zmieniła ona nazwę na „Disco-Bravo”). Nieruchomość składa się z gruntu o powierzchni 6357 m², na którym znajduje się podpiwniczony budynek jednokondygnacyjny, zajmujący obszar 1668 m². Obiekt jest złożony z trzech brył architektonicznych – nawy głównej, pawilonu i zaplecza. Cała budowla wymaga kapitalnego remontu. – Kompleks w parku leśnym przy ul. Chorzowskiej jest z pewnością dobrym miejscem na prowadzenie działalności kulturalno-gastronomicznej. Obecnie zbieramy szczegółowe opinie i pomysły w tej sprawie. Chętnie poznam opinie gliwiczian na ten temat przed podjęciem ostatecznej decyzji – mówi prezydent miasta, Zygmunt Frankiewicz. **Uwagi i propozycje dotyczące sposobu wykorzystania obiektu dawnego „Zameczku Leśnego” można kierować do 15 czerwca do Wydziału Kultury i Promocji Miasta UM (adres elektroniczny – kp@um.gliwice.pl).** (luz)



foto: S. Zaremba

Temat ocalałych rzeźb i pomników w Gliwicach, o których pisałam w poprzednich odcinkach cyklu „Śladami historii”, budzi różnorodne emocje. Dotyczy to również życia ich twórców. Niektórzy z nich nie cieszyli się, niestety, powszechną sympatią społeczną.

Śladami historii

Tak jest na przykład z rzeźbiarzem Johannesem Boese lub Bosse z Raciborza, autorem pomnika „Industrii” z 1892 roku. Talentu nie można mu odmówić, ale sposób, w jaki zdobywał zamówienia, bulwersował wielu ludzi. Posługiwał się głównie intrygami i pomówieniami w celu uzyskania kolejnych zleceń. Uważam jednak, że twórczość artysty należy oddzielić od jego życia prywatnego. Często trudny charakter czy dziwactwa cechują bowiem ludzi utalentowanych.

Rzeźba „Industria” (zwana potocznie „Kobietą na zębatym kole”), przedstawiająca prawdopodobnie córkę gliwickiego przemysłowca Hegenscheidta jest bez wątpienia wybitnym dziełem artystycznym. Jego twórcą był właśnie Boese. Odlew znajduje się obecnie na terenie Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych, dokąd został przeniesiony z Cmentarza Starokozielskiego. Wandale chcieli tam uszkodzić rzeźbę i trzeba było ją umieścić w bezpiecznym miejscu. Patrząc na nią, warto podziwiać kunszt artysty i zapamiętać o jego trudnym charakterze.

XVIII-wiecznemu posagowi Madonny z elewacji Ratusza zagrażają natomiast nie ludzie, lecz ptaki. Dzieło wybitnego artysty Oesterreicha powinno zostać przed nimi osłonięte. Jestem przekonana, że daszek, kolce czy siatki nie będą – jak można się spodziewać – dodawały urody posagowi, ale na pewno uchronią go od szkodliwego oddziaływania ptaków. Myślę, że przy okazji trwającego teraz remontu Ratusza warto przeprowadzić taką pożyteczną operację konserwatorską. Przykładem do naśladowania w tym względzie może być Wiedeń, w którym postanowiono chronić cenne rzeźby przy pomocy zabezpieczających siatek.

Figury chłopca i dziewczyny, dekorujące wejście do budynku szkolnego przy ul. Barlickiego, wymagają także specjalnych zabiegów. Prace rzeźbiarza Myrta powinny zostać poddane czyszczeniu i konserwacji. Szorstka faktura rzeźb (znak rozpoznawczy artysty) przyczyniła się, co muszę ze smutkiem stwierdzić, do ich powolnego niszczenia. Woda i zanieczyszczenia przeniknęły w głąb obiektów.

Niektóre z dawnych pomników znamy tylko z archiwalnych fotografii. Nie wiemy, co się z nimi stało. Jaki los spotkał śródmiejską rzeźbę robotnika z lat czterdziestych XX wieku? Plac, na którym stała, nosi dziś imię Marszałka Piłsudskiego. Może ukryto rzeźbę pod ziemią w pobliżu jej dawnej lokalizacji? Podobnie mogło się stać z pomnikiem

ułana z parku Chopina. Niektórzy snują przypuszczenia, że ten monument tkwi pod dnem parkowego basenu z wodą, usytuowanego obok pięknie odnowionej w zeszłym miesiącu płaskorzeźby Chopina. Można mieć nadzieję, że przynajmniej niektóre z historycznych pomników gliwickich odnajdą się jeszcze w przyszłości. Inne zaginione rzeźby – figura „dziewczyny proszącej o deszcz” czy rzeźba foki z ul. Czarnieckiego – zniknęły chyba bezpowrotnie.

**Ewa Pokorska
miejski konserwator
zabytków**



REKOMPENSATA

Trwają prace remontowo-modernizacyjne w budynku Ratusza w Rynku. Zabytkowy obiekt jest przystosowywany do współczesnych standardów. Realizacja zadania potrwa co najmniej rok. Uznano, że w tym czasie miasto nie powinno być pozbawione reprezentacyjnej sali wystawienniczo-koncertowej. Tę rolę ma pełnić – po gruntownej renowacji – dawna czytelnia prasy EMPIKU (Rynek 4). Sala ta znajduje się w kamienicy stanowiącej własność miasta i od kilku lat nie jest użytkowana.

– Ratusz zyska zupełnie nowe oblicze. Będzie to m.in. stałe miejsce obrad Rady Miejskiej. Istnieje konieczność gruntownego odnowienia obiektu i dostosowania go do nowej funkcji. Wymagało to całkowitego zamknięcia budynku. Zniknęło więc dotychczasowe miejsce wystaw i kameralnych koncertów. Funkcję tę miało przejąć odnowione kino BAJKA, ale ostatnio okazało się, że remont tego obiektu musi jeszcze, niestety, trochę potrwać. Trzeba w nim wymienić dach wraz z więźbą. Jest to skomplikowana i czasochłonna operacja techniczna. Z tego względu zapadła decyzja o utworzeniu miejskiej sali wystawienniczo-koncertowej w dawnej czytelnicy prasy na I piętrze śródmiejskiej siedziby EMPIKU – tłumaczy Marek Jarzębowski, naczelnik Wydziału Kultury i Promocji Miasta UM.

Dlaczego akurat w tym miejscu? Przesądziła dogodna lokalizacja EMPIKU, usytuowanego naprzeciwko gmachu Ratusza. Warto przy okazji odnotować, że Klub Międzynarodowej Prasy i Książki mieścił się w tej właśnie kamienicy od 1984 roku. W przeszłości można tam było bezpłatnie poczytać, a czasem i kupić obcojęzyczne gazety i książki (co w czasach PRL stanowiło nie lada gratkę!). Klub był wyposażony w kawiarenkę (kawa, herbata, napoje, czasem ciastka). Czytelnia prasy przeobrażała się zaś niejednokrotnie w miejsce spotkań z artystami i zapraszany gośćmi.

Po przełomie ustrojowym powołano w naszym kraju do życia spółkę EMPIK. Powstała ona przed 17 laty. W 1994 roku nabył ją od Skarbu Państwa holenderski koncern Eastbridge N.V. Dziś jest to sieć 103 salonów handlowych w całej Polsce. Do tej grupy należy m.in. śródmiejska placówka w Gliwicach. Zmieniła się pełna nazwa instytucji. Obecnie jest to „Elektronika, Muzyka, Prasa i Książki”. Popularny skrót literowy pozostał natomiast bez zmian.

Dawna czytelnia od wielu lat nie jest użytkowana. Uzyskano więc zgodę EMPIKU na wykorzystanie pustej sali do innych celów. – Po przeprowadzeniu wizji lokalnej uznaliśmy, że pomieszczenie musi zostać generalnie odnowione i zyskać odpowiedni standard techniczny – przekonuje Jarzębowski. Wykonanie remontu sali zlecono Zarządowi Budynków Miejskich i Towarzystwu Budownictwa Społecznego w Gliwicach.

– Zakres robót obejmuje rozbiórkę podwieszanego sufitu z blachy trapezowej, demontaż łatwopalnej boazerii i wykładzin podłogowych, a następnie montaż estetycznego sufitu podwieszanego, wymianę instalacji elektrycznej, zainstalowanie energooszczędnych opraw oświetleniowych, renowację ścian (gładzie gipsowe), ułożenie nowej wykładziny podłogowej o podwyższonej wytrzymałości (marmoleum), modernizację zaplecza kuchennego, szatni i dwóch sanitariatów (nowe płytki ceramiczne). W sali pojawi się też nowa podwyższona scena z oświetleniem punktowym. Orientacyjna wartość robót wyniesie ok. 260 tysięcy zł. Oceniam, że odnowiona sala powinna zostać oddana do użytku najpóźniej z początkiem września – wyjaśnia Krzysztof Staszczak, kierownik Rejonu Obsługi Mieszkańców nr 3, terenowej jednostki organizacyjnej ZBM i TBS. (luz)



fol. A. Włtwicki

Przepowiedziała triumfy!

Gliwickie Muzeum otrzymało w maju kolejną – tym razem ogólnopolską – nagrodę: SYBILLĘ 2007. Placówkę uhonorowano za organizację międzynarodowej ekspozycji „Żeliwo europejskie. Gliwice – Berlin – Sayn. Królewskie Pruskie Odlewnie Żeliwa”. Jej autorzy odebrali statuetkę SYBILLI za zajęcie drugiego miejsca w kategorii wydarzenie muzealne roku – wystawy przyrodnicze, techniczne i medyczne. Wszystkie nagrody, wyróżnienia oraz Grand Prix 28 edycji konkursu wręczał szef resortu kultury, Bogdan Zdrojewski.

– SYBILLA to najbardziej prestiżowe wydarzenie w polskim muzealnictwie. Jego celem jest zaprezentowanie i uhonorowanie najciekawszych inicjatyw z zakresu wszystkich dziedzin działalności muzealnej – przypomniał podczas ceremonii w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie dyrektor tej instytucji, prof. Andrzej Rottermund. Uroczysta gala odbyła się w przeddzień Międzynarodowego Dnia Muzeum, przypadającego rokrocznie 18 maja. Święto ustanowiła w 1977 roku Międzynarodowa Rada Muzeów ICOM (The International Council of Museums), działająca przy UNESCO.

Na tegoroczną edycję konkursu, ogłoszoną w styczniu br. przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wpłynęło 220 zgłoszeń z instytucji muzealnych z całego kraju. Laureatów wybierało jury pod przewodnictwem prof. Jerzego Malinowskiego. Grand Prix otrzymało Muzeum Pałac w Wilanowie za prace konserwatorsko-restauratorskie w Pokojach Chińskich i Myśliwskich, wykonane w ramach projektu „Restauracja wnętrz pierwszego w Polsce Muzeum Sztuki – Muzeum Pałacu w Wilanowie”. W kategorii **wystawy sztuki** I nagrodę zdobyło Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha” za ekspozycję „Obraz świata, który przemija. Inspiracje sztuką Japonii w malarstwie Jana Stanisławskiego i jego uczniów”. Dwie drugie

nagrody przyznano Muzeum Narodowemu w Gdańsku za wystawę „Usłyszeć obraz. Muzyka w sztuce europejskiej od XV do początku XX w.” oraz Muzeum Historycznemu Miasta Gdańska za „...łyżek srebrnych dwa tuziny. Srebra domowe w Gdańsku w latach 1700-1816”. Trzecią nagrodę w tej kategorii otrzymało Muzeum Narodowe w Warszawie za „Złoty wiek malarstwa flamandzkiego. Rubens, Van Dyck, Jordaens...1608-1678”.

W kategorii **wystawy archeologiczne** nie przyznano II i III nagrody. Laureatem pierwszego miejsca zostało Muzeum Pałac w Wilanowie za „Wazy greckie z kolekcji Stanisława Kostki Potockiego”. W sekcji **wystawy historyczne, biograficzne i literackie** I nagrodę przyznano Muzeum Regionalnemu w Stalowej Woli za „COP dla przyszłości. Ludzie – przemysł – architektura”. II nagrodą uhonorowano Muzeum Narodowe we Wrocławiu za wystawę „Cesarski przepych – mieszczańska prostota. Meble pierwszej połowy XX w.”. III miejsce ex aequo przypadło Muzeum Historycznemu Miasta Krakowa, Archiwum Państwowemu w Krakowie i Towarzystwu Miłośników Historii i Zabytków Krakowa za „Kraków – europejskie miasto prawa magdeburskiego 1257-1791” oraz Muzeum Zamkowemu w Malborku za „Imagines Potestatis. Insignia i znaki władzy w Królestwie Polskim i Zakonie Niemieckim”.

W kategorii **wystawy etnograficzne** Muzeum Narodowe w Gdańsku święciło triumfy za przygotowanie ekspozycji „Mennonici na Żuławach. Ocalone dziedzictwo”. II nagrody nie przyznano. III lokatę zajęło Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha” („Niezwykłe spotkania. Jawajski batik w Krakowie”). Tylko II nagrodę wręczono natomiast w kategorii **wystawy przyrodnicze, techniczne i medyczne** – otrzymała ją wspomniane już Muzeum w Gliwicach. W sekcji **publikacje** doceniono Muzeum Architektury we Wrocławiu („Cmentarze dawnego Wrocławia”). Placówka ta zajęła III miejsce – I i II lokaty w tej kategorii nie wybrano.

Dwie nagrody drugiego stopnia za **programy edukacyjne, oświatowo-wychowawcze i promocyjne** otrzymały: Muzeum Narodowe w Gdańsku za cykl książeczek dla dzieci „Poznajemy świat sztuki – przewodniki po stałych galeriach malarstwa Muzeum” oraz Muzeum Pałac w Wilanowie za multimedialny projekt edukacyjny „E-learning”. I i III nagrody nie przyznano. W kategorii **osiągnięcia z zakresu działalności naukowej** triumfowało Muzeum Narodowe we Wrocławiu (I nagroda), docenione za katalog zbiorów fotograficznych. II nagrodę otrzymał Zamek Królewski w Warszawie za katalog „Malarstwo do 1900”, a III nagrodę – Muzeum Pałac w Wilanowie (Międzynarodowa Konferencja Naukowa „The Baroque Villa, Suburban and Country Residences, c. 1600-1800”). Nie przyznano żadnej nagrody w kategorii **dokonań z zakresu konserwacji**.

W sekcji **dokonań z zakresu zarządzania i organizacji** nagrodzono Muzeum Narodowe we Wrocławiu (II lokata za wystawę stałą „Sztuka śląska XIV-XVI w.”. W konkursie przyznano także liczne wyróżnienia. (kik)

Sybilla – imię żeńskie pochodzenia greckiego; w mitologii greckiej wieszczka przepowiadająca przyszłość.

Trzeba mieć kawałek swojego życia!

Bohaterki wieczoru nie kryją ekscytacji. Z dumą podchodzą do swoich prac i dokładnie tłumaczą technikę ich powstawania. Część przyjaciół i znajomych zasiada w tym czasie przy zastawionym stole, reszta w grupkach rozcodzi się po sali i podziwia obrazy wyeksponowane na ścianach. Wzajemnemu komplementowaniu się towarzyszy element zaskoczenia („A jednak jest i moja praca!”) oraz widoczna troska o stan i ocenę swoich dokonań („Czy się podoba? Włożyłam w to wiele serca!”, „Co się stało z tą szybką?” – docieka jedna z artystek przyglądając się z uwagą uszkodzonej antyramie). Organizatorka wernisażu, Krystyna Jurczewska-Płońska, jest rozrywana przez studentów i studentki UTW. Są uściski, gratulacje, dopytywanie o terminy następnych zajęć. Honory domu czyni również z wielkim wdziękiem prof. Bietkowski, z którym witają się (z nieklamany szacunkiem) kolejni wchodzący.

Nie jest łatwo okiełzać artystyczne dusze

To wyjątkowy wieczór dla Giuseppiny Dziewy, Alicji Czaplak, Krystyny Jurczewskiej-Płońskiej, Teresy Brzezińskiej, Ludwika Buly, nieznanymi mi z nazwiska pań Ireny i Ewy (tworzącej pod pseudonimem „Felek”), Doroty Hameli, Teresy Jeżak, Krystyny Kosiak, Kazimiery Lasotki-Majki, Danuty Masły, Teresy Rabijas, Heleny Skóry, Marii Wienciersz oraz Teresy Żylińskiej. Po raz pierwszy odważyły się pokazać publicznie to, co tworzą od dłuższego czasu pod krytycznym, surowym wręcz okiem prof. Bietkowskiego. Aby wziąć aktywny udział w wernisażu, musiały najpierw przejść przez egzaminacyjne sito cenionego akwarelisty. Publiczność ogląda więc w konsekwencji prace zdecydowanie najlepsze, aczkolwiek... Krystynie Jurczewskiej-Płońskiej udało się przemycić na wystawę kilka odrzuconych wstępnie obrazów. – *Profesor ze stoickim spokojem zaakceptował ostatecznie to moje „szachrajstwo”* – mruga porozumiewawczo. Próbuje opanować rozgadany tłum słuchaczy UTW.

Próba mikrofonu

W sukurs przychodzi sprzęt nagłaśniający. Przydaje się, bo z emocji niknie na moment głos szefowej Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – *Jesteśmy tu dzisiaj dzięki prof. Bietkowskiemu!* – otwiera wernisaż pani Krystyna. – *Jeśli mogę od razu zaprotestować... – włącza się nieśmiało lekko speszony opiekun sekcji malarskiej. – Nie byłoby mnie tutaj bez pań!* – oponuje ze śmiechem. Staje na tym, że podopieczne profesora zyskują miano wicebohatek spotkania.

Salonowe przemówienie Krystyny Jurczewskiej-Płońskiej ubarwiają wspomnienia początków współpracy z prof. Bietkowskim. – *Zaczęło się to wszystko z wielkimi walkami* – podkreśla tajemniczo prowadząca. Okazuje się bowiem, że swego czasu profesor oprotował stworzone przez nią logo Uniwersytetu Trzeciego Wieku, nasuwające mu silne skojarzenia z symboliką Łóż masonskich! Spór został szczęśliwie rozstrzygnięty.



– *Na szczęście większości z nas, a już na pewno młodym pokoleniom, ideologia wolnomularstwa niewiele dzisiaj mówi* – kwituje Jurczewska-Płońska.

„Przybyłem, zobaczyłem, a zwyciężyłyście panie!”

Wystąpienie prof. Bietkowskiego przerywają gromkie brawa publiczności. Wszystkim podoba się powtarzane przez niego, odautorskie i bardzo ciepłe odwołanie do łacińskiej sentencji Cezara „Veni, vidi, vici”. Kieruje uwagę gości na środek głównej ściany wystawienniczej, na której wiszą prace o charakterze malarsko-graficznym. Cechuje je znaczny stopień trudności wykonania. – *Trzeba bardzo dużo umieć, wiele wiedzieć i posiadać głęboką dyscyplinę wewnętrzną, aby oddać w rysunku – pozornie czasem naiwnym, lecz zawsze dobrze skomponowanym – tak wiele na tak bardzo trudnych warunkach ekspozycji. To, co państwo widzicie, to finezja i ogromny talent. Przekonałem się, że do dobrych rzeczy dochodzi się nieraz dłuższą drogą* – podkreśla z dumą sędziwy pedagog.

Ptaki na kaflu malowane

Strzelają korki szampanów. Malarki ustawiają się pośrodku sali do wspólnego zdjęcia. Każda otrzymuje po smukłym storczyku i nie mniej dziś egzotycznym karminowym goździku. Na ręce profesora składane są kolejne bukiety. Błyskają flesze aparatów fotograficznych. Roześmiane „dziewczyny mistrza Bietkowskiego” mają w zanadrzu, jak się zaraz okaże, sympatyczną niespodziankę dla gości.



– *Zapraszamy do udziału w naszej loterii. Nagrodą będą wystawiane na półkach i sztalugach prace naszej sekcji, przygotowane specjalnie na dzisiejszy wernisaż* – ogłasza Krystyna Jurczewska-Płońska. Do rozlosowania jest 19 obrazów wykonanych w różnych technikach plastycznych. Losy zbiera i sprawdza Ludwika Bula, jedna z najbardziej pracowitych i płodnych artystycznie uczennic prof. Bietkowskiego.

Zwiniętych karteczek jest mnóstwo, więc mogę je ciągnąć dwukrotnie. Wygrywam tokański (tak mi się przynajmniej od razu kojarzy) pejzaż autorstwa Giuseppiny Dziewy (na zdjęciu powyżej, opatrzony nr 7) oraz barwny wizerunek kwiatów i ptaka, uwieczniony przez Ludwikę Bulę na mlecznobiałym kaflu z Rept.

Porwać, ale jak?

Nie jest łatwo porozmawiać sam na sam z Krystyną Jurczewską-Płońską. Sztuczka ta udaje się w drugiej części wieczornego spotkania, zaraz po prezentacji wierszy pani Krystyny i Tadeusza Golonki, dedykowanych wszystkim mamom (wernisaż odbywa się trzy dni po obchodach Dnia Matki). Siadamy w sali obok.



foto. A. Witwicki

Jaki był ten, dobiegający powoli końca, rok akademicki 2007/2008? – dociekam.

– *Wiele się działo. Uczestniczyliśmy w ciekawych wykładach naukowych, spotkaniach ze znawcami różnych dziedzin, organizowaliśmy zajęcia w ramach działających sekcji UTW, okolicznościowe uroczystości, wyjazdy i fantastyczne wycieczki integracyjne...* – wylicza skrupulatnie szefowa Uniwersytetu. – *Gościłyśmy również przedstawicielki Uniwersytetu Trzeciego Wieku z partnerskiego miasta Doncaster w Wielkiej Brytanii. Pokazałyśmy im nasze miasto oraz Zakopane i Kraków. Po raz kolejny przekonałam się, że takie spotkania bardzo umacniają wzajemne więzi i wyzwalają w słuchaczach UTW nowe siły. Poza tym – każde wydarzenie w ramach UTW to znakomita okazja, aby wykazać się m.in. wiedzą i różnymi talentami, przede wszystkim jednak – aby nauczyć się czegoś nowego!*

„UTW – mój własny kawałek życia”

Uniwersytet Trzeciego Wieku to stowarzyszenie dające szansę ludziom starszym, którzy w większości przeszli na emeryturę, przebywają na rencie, są bezrobotni lub tuż przed okresem emerytalnym. Organizacja pomaga odnaleźć się w wieku balzakowskim, rozpocząć lub kontynuować aktywne życie (na ogół też dalszą edukację), słowem – umożliwić dojrzałym osobom zrobienie wielu rzeczy, których wcześniej, z różnych względów, nie miały okazji się podjąć. Co ciekawe, coraz częściej do gliwickiego UTW dzwonią przedstawiciele Uniwersytetów Trzeciego Wieku z innych miast, aby co nieco podpatrzeć i wprowadzić niebanalne rozwiązania na własnym podwórku. W nich tkwi bowiem źródło powodzenia.

Stowarzyszenie UTW działa w naszym mieście od 5 lat. Spotkania odbywają się głównie w siedzibie Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Jagiellońskiej 21. UTW skupia blisko 450 studentów seniorów. W jego ramach funkcjonują m.in. sekcje lingwistyczne, sekcja florystyczna i teatralna, a także miniszkoła taneczna, w której studentki i studenci ćwiczą jogę, gimnastykę relaksacyjną i tai-chi, tańce hinduskie i latynoamerykańskie, a nawet wschodni taniec brzucha. Umysłem i duszą gliwickiego Uniwersytetu jest Krystyna Jurczewska-Płońska, którą można zastać w siedzibie GCOP we wtorki (w godz. 15.00 – 16.00) oraz trzecie czwartki miesiąca (w godz. 16.00 – 20.00).

Katarzyna Kozub-Kulik

Prof. Marian BIETKOWSKI – malarz akwarelista, wykładowca akademicki na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej. W ubiegłym roku świętował 50-lecie pracy twórczej, zaś przed kilkoma tygodniami odebrał z rąk prezydenta Gliwic nagrodę za całokształt twórczości.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Gliwicach ul. Świętokrzyska 5

tel. 032-335-53-40, 032-335-53-59

Placówka udziela wsparcia ludziom przeżywającym kryzysy bądź potrzebującym natychmiastowej pomocy. Pracownicy OIK oferują zainteresowanym pobyt w hostelu, świadcząc zarazem bezpłatne porady:

- psychologiczne,
- pedagogiczne,
- socjalne,
- prawne,
- psychiatryczne.

W Ośrodku działają grupy: psychoedukacyjna i wsparcia dla osób doświadczających przemocy. Prowadzone są również treningi umiejętności wychowawczych, asertywności i komunikacji oraz zajęcia z relaksacji. – *Jeśli potrzebujesz naszego wsparcia, zgłoś się do nas!* – nawołują pracownicy OIK. Dodatkowych informacji o specyfice działania tej placówki udziela kierownictwo Ośrodka Pomocy Społecznej w Gliwicach. (kik)

Krew potrzebna wszystkim

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach zachęca mieszkańców Gliwic do oddawania krwi. Najbliższa akcja krwiodawstwa odbędzie się w poniedziałek, **9 czerwca**. Osoby zainteresowane niesieniem bezinteresownej pomocy mogą przyjść w godzinach od 10.00 do 17.00 do ambulansu, który stanie przed wejściem głównym do dworca PKP w Gliwicach.

Przypominamy, że krew może oddać każdy zdrowy człowiek w wieku od 18 do 65 lat, który waży co najmniej 50 kilogramów. Konieczne jest posiadanie dokumentu tożsamości ze zdjęciem.

W momencie oddawania krwi nie trzeba być na czczo, wskazane jest wcześniejsze spożycie lekkiego posiłku. (al)



Spotkanie z logopedą

Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego organizuje bezpłatne konsultacje logopedyczne dla dzieci i młodzieży z Gliwic. Są one finansowane ze środków budżetowych miasta. Specjalistyczne porady zaplanowano na **14 czerwca** w przychodni Eskulap przy Placu Piłsudskiego 5a (tel. 032-231-23-31). Konsultacje będą prowadzone w godzinach od 8.00 do 15.00. Istnieje możliwość wcześniejszej rejestracji telefonicznej. (al)



Radio ZET
przełącz się na 102,8 FM

Niedziela, 8 CZERWCA
GLIWICE - PLAC KRAKOWSKI

Wystąpią:
NEO - NÓWKA g. 13.00-20.00
OTTO RAK
PAPA D
KUKIZ I PIERSI

Konkursy i zabawy dla całej rodziny

SPORT

Piłka w kosz!

7 czerwca na Placu Krakowskim zostanie rozegrany cykliczny turniej koszykówki ulicznej, organizowany przez Gliwickie Towarzystwo Koszykówki oraz władze samorządowe miasta. Impreza odbywa się nieprzerwanie od 8 lat. Uczestniczy w niej średnio 80 drużyn wystawiających łącznie 320 zawodników.

Zespoły są podzielone na różne kategorie wiekowe. Mecze odbywają się „na jeden kosz”, w systemie 3+1, w którym gra trzech zawodników plus jeden rezerwowi. Koszykarze przyjeżdżają na turniej z całego kraju (licznie reprezentowany jest m.in. Poznań, Nysa, Opole czy Kielce). W zmaganiach uczestniczą zarówno zawodnicy młodzieżowi i amatorzy, jak i sportowcy z najwyższej półki (ligi, kadra narodowa). – Zawody charakteryzują się wysokim poziomem umiejętności rozgrywających. Cechuje je profesjonalizm, co sprawia, że to najważniejsza impreza tego typu w Polsce południowej – podkreśla Jarosław Zięba, wiceprezes klubu. Turniej rozpocznie się o godz. 10.00. Otworzą go mecze młodszych kategorii wiekowych chłopców i dziewcząt. Starsze grupy męskie pojawią się na Placu około godz. 13.00. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.gtk.gliwice.pl. (kik)



Niedziela 8 czerwca 2008 o 16.00
Aula Centrum Edukacyjnego im. Jana Pawła II w Gliwicach
przy Katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła



W PROGRAMIE:
WYSTĘPY, GRY I ZABAWY
prowadzone przez uczniów II LO w Gliwicach



Weekend z Schubertem

Gliwicki Teatr Muzyczny zaprasza na kolejne koncerty Kwartetu Śląskiego. Ten ceniony zespół kameralny wystąpi 6 i 7 czerwca w Ruinach Teatru Miejskiego przy Alei Przyjaźni. – W tym roku mija 180 lat od śmierci Franza Schuberta. Z tej okazji Kwartet Śląski przygotował muzyczny weekend, który wypełnią kompozycje mistrza z Wiednia oraz Philipa Glassa. Schubert i Glass to dwa odległe od siebie światy, ale obydwaj potrafią słuchacza zaciękać, a wręcz zahipnotyzować. Warto oderwać się od codzienności i dać im się na chwilę pochłonąć – zachęcają organizatorzy. Zagrają: Szymon Krzeszowiec (I skrzypce), Arkadiusz Kubica (II skrzypce), Łukasz Syrnicki (altówka), Piotr Janosik (wiolonczela), a także Adam Krzeszowiec (wiolonczela II). W programie znajdują się następujące kompozycje: wieczór I (piątek) – F. Schubert: Kwartet smyczkowy d-moll, „Śmierć i dziewczyna” D. 810, P. Glass: Kwartet nr 2, „Company” oraz Kwartet nr 4, „Buczak”, wieczór II (sobota) – P. Glass: Kwartet nr 3 „Mischima” i Kwartet nr 5 oraz F. Schubert: Kwintet wiolonczelowy C-dur D 956. Koncerty rozpoczną się o godz. 19.00. (al)

Sceniczny eksperyment

Nocne Laboratorium Teatralne 2008 „Experimentium” to nowy projekt adresowany do miłośników teatru i osób, które – obcując z różnymi formami sztuki – chcą zdobywać nowe doświadczenia. Przewidziano dla nich bezpłatne warsztaty. Odbędą się one 20 i 21 czerwca na scenie teatralnej przy Nowym Świecie w godzinach wieczornonocnych (od 21.00 do 3.00). – Uczestnicy spotkań będą mogli doskonalić swoje umiejętności sceniczne, uczyć się improwizacji i pracy z tekstem, a także wyrażania swoich emocji poprzez ruch, gest czy muzykę – mówi Przemysław Witkiewicz, artysta GTM i zarazem pomysłodawca przedsięwzięcia. To on poprowadzi zajęcia. Nie ukrywa, że inspirują go działania teatralne i parateatralne takich twórców, jak Jerzy Grotowski czy Peter Brook. – Chciałbym, aby te warsztaty były dla osób w różnym wieku nie tylko okazją do poznania form ekspresji scenicznej, ale równocześnie do lepszego poznania siebie, przyjrzenia się relacjom międzyludzkim, swoim emocjom i uczuciom. To ma być nietypowa forma spotkania ze sztuką w budynku teatru i poza nim – wyjaśnia.

W zajęciach będzie mogło uczestniczyć 12 pełnoletnich osób (6 kobiet i 6 mężczyzn). O przyjęciu zadecyduje kolejność nadsyłania zgłoszeń. Należy je dostarczać pocztą elektroniczną na adres: biuro@teatr.gliwice.pl. Formularze zgłoszeniowe są dostępne na stronie internetowej www.teatr.gliwice.pl. Tam także zamieszczone zostały szczegółowe informacje o warsztatach. Można je również uzyskać u Przemysława Witkowicza (tel. 0502-413-834). (al)

CARMEN powraca

W Ruinach Teatru Miejskiego ponownie zagodzi „Carmen” Georgesa Bizeta. W partii tytułowej wystąpi Małgorzata Walewska – solistka Teatru Wielkiego w Warszawie, występująca regularnie na największych scenach operowych świata. Spektakl zostanie zaprezentowany 13 i 15 czerwca.

To największa produkcja w dotychczasowej historii GTM. Premiera odbyła się dwa lata temu. Spektakl wyreżyserował Paweł Szkotak – założyciel i lider znanego polskiego Teatru Biuro Podróży, a obecnie dyrektor Teatru Polskiego w Poznaniu. W spektaklu występuje prawie 150-osobowy zespół artystyczny: śpiewacy, tancerze, chórzyci oraz orkiestra. Surowe wnętrze obiektu przy Alei Przyjaźni świetnie nadaje się do zainscenizowania dzieła Bizeta, którego akcja rozgrywa się w fabrycznej dzielnicy Sewilli. Twórcy spektaklu wykorzystali wszystkie tknięcie w przestrzeni Ruin Teatru Miejskiego możliwości. Czas akcji został przeniesiony w lata trzydzieste minionego wieku, kiedy w Hiszpanii toczyła się krwawa i okrutna wojna domowa. Poprzez zmianę kontekstu historycznego, politycznego i społecznego wiele elementów obecnych w operze Bizeta nabrało nowego sensu. Całe dzieło zachowało jednak wymiar uniwersalny. Przypomnijmy, że przedstawienie zostało wyróżnione „Złotą Maską” (najważniejszą nagrodą teatralną przyznawaną na Śląsku) w prestiżowej kategorii „Spektakl roku” (2006). (al)



foto: archiwum GTM

FILM

Małe dobre kino



23 maja ruszyła w Polsce kolejna, siódma edycja **Objazdowego Festiwalu FILMOSTRADA**. To niepowtarzalna okazja obejrzenia produkcji filmowych na dobrym poziomie w miejscach, gdzie zazwyczaj ambitna twórczość... nie dociera. W Gliwicach (stanowiących wyjątek od wspomnianej reguły) przegląd rozpocznie się 6 czerwca. W kinie „AMOK” pokazane zostaną obrazy nagradzane na międzynarodowych festiwalach, dzieła uznanych mistrzów oraz filmowe eksperymenty. – Obejrzymy 7 tytułów reprezentujących różne kraje; każda produkcja intryguje, zmusza widza do myślenia – mówi Urszula Biel, szefowa gliwickiego „AMOKU”. (kik)

6 czerwca: GRAJĄC OFIARĘ – Rosja, reż. Kirill Serebrennikov
Czarna komedia, będąca współczesną adaptacją Hamleta. Jej akcja toczy się na ulicach Moskwy.
Rosyjskie Nagrody Filmowe Nika 2007 za najlepszy film, role żeńskie, rolę męską, odkrycie roku, ponadto Grand Prix Festiwalu Filmów Rosyjskich w Soczi 2006 oraz Festiwalu Filmowego w Rzymie 2006.

7 czerwca: NA KONIEC PRZYSZLI TURYSY – Niemcy, reż. Robert Thalheim
Rzecz o Svenie odbywającym w nieznanym sobie Polsce zastępczą służbę wojskową. W Oświęcimiu ma pomagać prowadzić schronisko młodzieżowe i opiekować się Stanisławem Krzemieńskim – byłym jeńcem, który tak naprawdę nigdy nie opuścił obozu Auschwitz... Wyjazd, który miał być unikaniem przed wojskiem, stanie się przełomowym momentem w życiu młodego Niemca.

8 czerwca: CZTERY MINUTY – Niemcy, reż. Chris Kraus
Skazana za brutalne morderstwo Jenny odsiaduje wyrok w jednym z niemieckich więzień. Spotyka tam 80-letnią, zgorzkniałą Traude Krüger, która od czasów II wojny światowej uczy pozostałe więźniarki gry na pianinie. Zafascynowana swoją nową

uczennicą starszka postanawia za wszelką cenę wysłać Jenny na prestiżowy konkurs pianistyczny.
Niemieckie Nagrody Filmowe 2007 za najlepszy film, role żeńskie, reżyserię, scenariusz, zdjęcia.

9 czerwca: SUKIYAKI WESTERN DJANGO – Japonia, reż. Takashi Miike

Pierwszy spaghetti western w historii japońskiej kinematografii. Ekscentryczny gatunkowy koktajl przyszykowany przez kultowego reżysera, Takashiego Miikego („Gra wstępna”, „Nieodebrane połączenie”). Tytuł filmu odnosi się do klasycznego włoskiego westernu „Django” Sergio Corbucciego. W jednej z ról – Quentin Tarantino.

10 czerwca: ODDECH – Korea Płd., reż. Kim Ki-duk
Twórca „Pustego domu” oraz „Wiosna, lato, jesień, zima... i znowu wiosna” osadza najnowszą historię miłosną w przestrzeni więziennej celi. To niezwykle studium „l'amour fou”, niemal pozbawione dialogów, opowiadane jest w typowym dla koreańskiego reżysera niespiesznym, onirycznym rytmie.

11 czerwca: BURZA HORMONÓW – Wielka Brytania, reż. Ed Blum
Niskobudżetowa angielska komedia obyczajowa, która okazała się wielkim przebojem. Akcja rozgrywa się w trakcie jednego popołudnia w parku Hampstead Heath w północnym Londynie. W pełnym humoru i dyskretnie ironii filmie wystąpili znakomici aktorzy: Ewan McGregor, Sophie Okonedo i Eileen Atkins.

12 czerwca: BRASILEIRINHO. MUZYKA SŁOŃCA – Brazylia/Finlandia, reż. Mika Kaurismäki
Muzyczny dokument Fina prezentuje popularny brazylijski nurt muzyki wielkomięskiej „choro”, zakorzeniony w XIX stuleciu. Film stanowi kontynuację poprzedniego hitu Kaurismäkiego „Rytmów Brazylii”.

Na każdy dzień zaplanowano po dwa seanse
– o godz. 16.00 i 20.00.

Piłkarska karuzela

Piłkarze i kibice „Piasta” przeżyli w ostatnich dniach ogromne emocje. Najpierw była wielka radość z awansu do ekstraklasy i wspólne świętowanie sukcesu. Potem – zaskoczenie i złość. Z Polskiego Związku Piłki Nożnej nadeszła bowiem niespodziewana wiadomość o konieczności rozegrania dodatkowych meczów barażowych. Teraz znów jesteśmy w I lidze!

W ubiegłym tygodniu informowaliśmy na łamach „MSI” o historycznym – oczekiwanym przez 63 lata – awansie piłkarzy GKS „Piast” do ekstraklasy. Tytuł naszej publikacji „Dopóki piłka w grze...” okazał się, niestety, proroczy. 27 maja Polski Związek Piłki Nożnej podjął bowiem niespodziewaną decyzję. Zweryfikował tabelę zakończonego sezonu Orange Ekstraklasy I ligi, informując, że „Piast” musi zagrać jeszcze dwa mecze barażowe z Jagiellonią Białystok. – *To był dla nas szok. Przecież jeszcze kilka dni wcześniej ogromnie cieszyliśmy się z osiągniętego sukcesu. Piłkarze – po ogromnym wysiłku, jakim były rozgrywki w tym sezonie – myśleli już o urlopiach, a nie o kolejnej sportowej mobilizacji. Tymczasem okazało się, że nadal muszą grać. Atmosfera zaczęła być nerwowa – relacjonuje Jacek Krzyżanowski, prezes zarządu GKS „Piast”.*

Z wcześniejszego komunikatu PZPN wynikało, że „Piast” powinien zająć miejsce po Śląsku Wrocław,

który z kolei miał się połączyć z innym zespołem w ekstraklasie – Groclinem Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski. Związek wysłał też informacje o konieczności rozegrania meczów barażowych do Jagiellonii Białystok i Arki Gdynia. Pierwszy zaplanowano w Gdyni na środę, 28 maja. We wtorek białostoczanie pojechali więc nad morze, a „Arka” rozpoczęła sprzedaż biletów na barażowe spotkanie. Mecz się jednak nie odbył. PZPN zmienił decyzję i wyznaczył do rywalizacji w barażach klub z Gliwic oraz Jagiellonię. Okazało się, że umowa o fuzji pomiędzy Śląskiem i Dyskobolią nie została jeszcze podpisana i zatwierdzona przez wrocławską Radę Miejską. To jednak nie koniec zamieszania w tabeli ekstraklasy.

Kiedy przygotowaliśmy ten numer do druku z PZPN nadeszły kolejne wiadomości. – *Dowiedzieliśmy się, że znowu mamy pewny awans i nie musimy już o niego walczyć w barażach. Tym razem tabelę ekstraklasy opuściła Polonia Bytom, której nie przyznano licencji na nowy sezon z powodu zaległości finansowych klubu. Poprosiliśmy jednak PZPN o przekazanie nam ostatecznej decyzji w formie pisemnej, bo wcześniej nie możemy rozpocząć żadnych dalszych działań, np. z niezbędnego w przypadku awansu przekształcenia klubu w spółkę akcyjną. Jesteśmy zmęczeni tym całym zamieszaniem, które świadczy o ogromnym bałaganie organizacyjnym, związanym z prowadzeniem tak poważnego przedsięwzięcia sportowego, jakim jest ekstraklasa. To dowód na to, że PZPN wymaga gruntownej reformy – podsumowuje Jacek Krzyżanowski.*



foto. A. Witwicki

Co ze stadionem?

W poprzednim wydaniu „MSI” obszernie pisaliśmy o problemie związanym z koniecznością przygotowania dla „Piasta” stadionu piłkarskiego. Aby rozgrywać na nim mecze ekstraklasy, konieczne będzie spełnienie rygorystycznych wymogów licencyjnych dotyczących parametrów obiektu. Władze miasta i przedstawiciele „Piasta” rozpatrywali dwie podstawowe możliwości. Sportowi działacze postulowali, aby zmodernizować i rozbudować istniejący obiekt przy ul. Okrzei, prezydent Gliwic zdecydowanie optował natomiast za budową nowego stadionu piłkarskiego w innym miejscu. Ostatecznie – w nowej sytuacji – przychylił się do propozycji „Piasta”.

– *Moim zdaniem, biorąc pod uwagę dłuższą perspektywę czasową, budowa nowego stadionu byłaby bardziej racjonalna. Przedstawicielom „Piasta” zależy natomiast na czasie, bo piłkarze muszą gdzieś grać, a PZPN wymaga od klubów posiadania własnego obiektu. Decyzję w tej sprawie podjęli działacze sportowi, a ja ją zaakceptowałem. Modernizacja starego obiektu może przebiegać etapami. Jak najszybciej ogłosimy przetarg na przygotowanie koncepcji projektowej związanej z przebudową stadionu przy ul. Okrzei – deklaruje Zygmunt Frankiewicz. Na razie – jeśli PZPN wyrazi na to zgodę – „niebiesko-czerwoni” będą grali na boisku innego klubu. Prawdopodobnie będzie to stadion „Górnika” w Zabrze.*



foto. archiwum GKS „Piast” (I. Dorochański)

Miasto z lotu ptaka

W okresie od 1 maja do 30 września wieża widokowa kościoła pw. Wszystkich Świętych jest udostępniona do zwiedzania w każdą sobotę i niedzielę (wejście o godz. 16.00 i 17.00). – *Orowadzaniem zwiedzających zajmują się przewodnicy turystyczni Oddziału PTTK Ziemi Gliwickiej. Jednorazowy bilet wstępu kosztuje 4 zł od osoby – zawiadania Punkt Informacji Turystycznej w Gliwicach. W pozostałych dniach tygodnia grupy zorganizowane (minimum 10-osobowe) mogą zwiedzać wieżę po wcześniejszym zgłoszeniu w Oddziale PTTK, Rynek 11, tel. 032-231-05-76. (luz)*



Pływackie zmagania weteranów

135 zawodniczek i zawodników z 28 miast z całej Polski oraz z trzech krajów ościennych wzięło udział w III Otwartych Mistrzostwach Górnego Śląska w Pływaniu w kategorii „MASTERS”. Zawody odbyły się w sobotę i niedzielę, 24-25 maja, w krytej pływalni „MEWA” na Sikorniku. Mistrzostwa zostały zorganizowane przez Zarząd Ośrodków Wypoczynkowo-Turystycznych „TUR” w Gliwicach, przy współpracy z Towarzystwem Pływackim „Weteran” z Zabrze oraz Śląskim Okręgowym Związkiem Pływackim w Katowicach. Najmłodszy z uczestników dwudniowego turnieju miał 19 lat, a najstarszy – 75 lat. Poszczególne konkurencje rozgrywano w różnych kategoriach wiekowych. – *W ogólnej klasyfikacji punktowej zwyciężyli: wśród mężczyzn – Andrzej Skorykow z Warszawy, a wśród kobiet – Renata Bastek z Zabrze – informuje Ryszard Kroworz, przewodniczący komitetu organizacyjnego mistrzostw. (luz)*

KOMUNIKAT PREZYDENTA MIASTA

Konsultacje z mieszkańcami Gliwic w sprawie zmiany granicy administracyjnej pomiędzy miastem Gliwice a gminą Zbrostawice

Rada Miejska w Gliwicach podjęła 24 kwietnia 2008 r. uchwałę w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami miasta Gliwice dotyczących zmiany granicy administracyjnej pomiędzy miastem Gliwice a gminą Zbrostawice.

W związku z powyższym Prezydent Miasta Gliwice kieruje do mieszkańców Gliwic poniższą ankietę z prośbą o jej wypełnienie.

Wypełnioną ankietę należy wrzucić do urny znajdującej się w Biurze Obsługi Interesantów na parterze Urzędu Miejskiego w Gliwicach, wysłać pocztą elektroniczną na adres: bpr@um.gliwice.pl albo pocztą zwykłą na adres: Urząd Miejski w Gliwicach, Biuro Prezydenta Miasta i Rady Miejskiej, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice do 7 lipca 2008 r.



Ankieta dostępna także na stronie www.um.gliwice.pl



Wytnij i wrzuć do urny w Urzędzie Miejskim lub wyślij pocztą

ANKIETA

Czy jest Pan/Pani za przyłączeniem części sołectwa Szalsza zaznaczonej na mapie do miasta Gliwice?

 TAK

 NIE

 NIE MAM ZDANIA

UWAGI:

.....

Imię i nazwisko

Adres zamieszkania

PESEL

Wyrażam zgodę na wykorzystanie i przetwarzanie moich danych osobowych w celu opracowania wyników niniejszej ankiety.

Podpis

Wytnij i wrzuć do urny w Urzędzie Miejskim lub wyślij pocztą



MUZYCZNA MOZAIKA

W rytmie flamenco

W niedzielę, 8 czerwca, w ogrodzie Willi Caro (u zbiegu ulic Studziennej i Dolnych Wałów) będzie koncertować formacja **Michała Czachowskiego**. Zespół tworzą artyści z Polski i Indii. Repertuar grupy jest oryginalną próbą połączenia muzyki hinduskiej i nurtu flamenco. Przed kilkoma laty instrumentalista nagrali album zatytułowany „INDIALUCIA”. Płyta została laureatką nagród „Wirtualne Geśle” oraz „Folkowy Fonogram Roku”, przyznawanych tradycyjnie przez Polskie Radio. Krążek nominowano również do nagrody Fryderyka 2006 w kategorii „album roku – folk/etno”. Jednym z muzyków, którzy wzięli udział w nagraniach, był hinduski mistrz instrumentów perkusyjnych – **Girdhar Udup**. Przyjedzie on na gliwicki koncert prosto z Bangalore (miasto w Indiach) i będzie gościem specjalnym imprezy. Ponadto zagrają: Michał Czachowski – gitara flamenco, sitar, Leszek Wiśniowski – flet, saksofon, Adam Głoński – gitara basowa oraz Jan Kubek – instrumenty perkusyjne.

Lider zespołu jest utalentowanym artystą urodzonym w 1974 roku w Gliwicach. Swe umiejętności rozwijał u boku takich gitarzystów flamenco, jak Rafael Cortés, Gerardo Nunez i Salva del Real. W 1992 roku Czachowski utworzył zespół „VIVA FLAMENCO!”. Grupa została dość szybko uznana za najlepszą tego typu formację w kraju. Artysta koncertował dotąd m.in. w Austrii, Niemczech, Anglii, Francji, Włoszech, Holandii, Belgii, Czechach, Słowacji, Omanie i Indiach. W latach 2004 i 2005 Michał Czachowski został wybrany przez czytelników pisma „Gitarra i Bas” najlepszym gitarzystą flamenco w Polsce. Niedzielna impreza w Gliwicach będzie pierwszym w tym roku koncertem w ramach „Letniego Ogrodu Willi Caro”. Początek występu – godz. 12.00. Wstęp bezpłatny! (luz)



foto. archiwum organizatorów



foto. archiwum ŚJC

Jazz na ludowo

Stowarzyszenie „Śląski Jazz Club” promuje od pewnego czasu młodych i utalentowanych muzyków. – *Przyjęliśmy założenie, że koncerty z ich udziałem będą się odbywać cyklicznie. Za każdym razem prezentujemy muzyków związanych w różny sposób z naszym stowarzyszeniem. W tym gronie znajdują się m.in. studenci Instytutu Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach, a zarazem zdobywcy wielu nagród i wyróżnień. Nowy cykl koncertów jest formą realizacji jednego z naszych głównych zadań statutowych – prowadzenia edukacji muzycznej i promowania uzdolnionych instrumentalistów – tłumaczy Mirosław Rakowski, prezes ŚJC.*

Na czwartek, 5 czerwca, zaplanowano kolejną odsłonę nowego przedsięwzięcia artystycznego. W siedzibie ŚJC przy Placu Inwalidów Wojennych 1 wystąpi w tym dniu wokalistka **Kasia ZARĘBA** w programie „Folk & jazz inspirations”. Będzie jej towarzyszył kwintet w składzie: Karol Pyka – piano, Radek Pendziałek – gitara, Bartek Pieszka – wibrafon, Wojtek Pieszka – gitara basowa i Kamil Wójcik – perkusja. – *Kasia Zaręba jest młodą wokalistką i kompozytką, pochodzącą z Bielska-Białej. Studiuje na Uniwersytecie Śląskim (kierunek edukacja muzyczna) oraz w Instytucie Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach. Jest laureatką kilku prestiżowych festiwali w Warszawie, Lublinie i Kielcach. Jej obecny program opiera się głównie na tradycyjnym repertuarze ludowym w interesującej aranżacji jazzowo-popowej. Kasia prezentuje również znane standardy jazzowe, a także utwory szeroko rozumianej muzyki rozrywkowej – informuje Mirosław Rakowski. Jej gliwicki koncert rozpocznie się o godz. 20.00. (luz)*

Recital Natalii Kukulskiej

W Gliwicach wystąpi znana wokalistka **Natalia KUKULSKA** (ur. 1976). Artystka jest córką kompozytora Jarosława Kukulskiego i piosenkarki Anny Jantar (prawdziwe nazwisko – Anna Szmeterling), jednej z wielkich gwiazd polskiej estrady, zmarłej tragicznie w katastrofie lotniczej w 1980 roku. Natalia zadebiutowała jako siedmioletnia dziewczynka. Jej dziecięcy dorobek fonograficzny składa się z trzech albumów. Od momentu rozpoczęcia dorosłej kariery estradowej nagrała 6 solowych krążków. Na swoim koncie artystycznym ma wiele złotych i platynowych płyt. Jej repertuar tworzą w większości piosenki utrzymane w konwencji pop-music. Kukulska przypomni swoje przeboje w niedzielę, 8 czerwca, w Centrum Handlowym FORUM. Będzie jej towarzyszył 7-osobowy zespół muzyczny. Początek koncertu – godz. 17.00. (luz)

foto. J. Poręba (www.nataliakukulaska.pl)



Gliwicki Teatr Muzyczny

ul. Nowy Świat 55/57

tel. 032-232-11-01, 032-230-67-18, www.teatr.gliwice.pl

- **5 czerwca:** „Pinokio” (9.00, 12.00) – scena GTM przy Nowym Świecie, „Chodnik 05” (19.00) – prezentacje w Skansenie Górniczym Królowa Luiza w Zabrze
- **6 czerwca:** „Footloose – wrzuć luz!” (10.30, 19.00) – scena GTM przy Nowym Świecie, WEEKEND Z SCHUBERTEM (wieczór I) – koncert Kwartetu Śląskiego w Ruinach Teatru Miejskiego (19.00)
- **7 czerwca:** WEEKEND Z SCHUBERTEM (wieczór II) – koncert Kwartetu Śląskiego w Ruinach Teatru Miejskiego (19.00)
- **8 czerwca:** XXXII Krakowski Salon Poezji w Gliwicach (12.00) – spotkanie w Ruinach Teatru Miejskiego, „Kwiat Hawań” (17.00) – scena GTM przy Nowym Świecie
- **10 czerwca:** „Mayday 2” – spektakl Teatru Śląskiego z Katowic (18.30) – scena GTM przy Nowym Świecie



Kino Amok

ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 5
tel. 032-231-56-99, www.amok.gliwice.pl

- **5 czerwca:** „Magiczna kostka” (16.30), „Szaleńcy” (18.15), DKFuture – FUTU-RE SHORTS – wydanie czerwcowe (20.00)
- **6 – 12 czerwca:** „Ogród Luizy” (18.00), FILMOSTRADA VII – szczegóły na str. 8

Cinema City

ul. Lipowa 3 (centrum handlowe FORUM)
tel. 032-335-77-77, repertuar: www.cinema-city.pl

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 – Park Chopina, tel. 032-231-32-39

ZWIEDZANIE: od wtorku do piątku – od 9.00 do 18.00 (wejście do 17.00)
sobota, niedziela – od 10.00 do 18.00 (wejście do 17.00)
w poniedziałki – Palmiarnia nieczynna



Muzeum w Gliwicach

www.muzeum.gliwice.pl

WILLA CARO

ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. Wstęp w czwartki bezpłatny

Wystawy stałe:

- „Dziewiętnastowieczna wnętrze mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”
- „Kultura ludowa regionu gliwickiego z przełomu XIX i XX wieku”

Wystawy czasowe:

- „Alessi – poezja przedmiotu” (czynna do 29 czerwca)
- „Mała stabilizacja. Gliwice 1956-1970” (czynna do 31 sierpnia)
- „Polska biżuteria współczesna. Mody i fascynacje” (czynna do końca roku)

Uniwersytet dla Wszystkich:

- **5 czerwca, godz. 17.00** – „Awangarda polska XX wieku – Stanisław Szukalski” – dr hab. Irma Kozina (Uniwersytet Śląski)

Letni Ogród Willi Caro:

- **8 czerwca, godz. 12.00** – koncert muzyczny w ramach projektu „Indialucia”

PATRZĘ – WIDZĘ – ROZUMIEM. EDYCJA 2008

„Zatorze. Piękno miasta ukryte w szczegółach” (25 maja – 29 czerwca)

- **7 czerwca (sobota), godz. 10.00**, Górnośląskie Centrum Edukacyjne, ul. Okrzei 20 – Zatorze – historia miejsca (wykład) – Bogusław Tracz
- **7 czerwca (sobota), godz. 11.00**, zbiórka przed wejściem do kościoła pw. Chrystusa Króla – Spacer po Zatorzu – dr inż. arch. Ryszard Nakonieczny (WA PŚ)
- **7 czerwca (sobota), godz. 10.00 – 13.00** – Rysunek z Zatorzem w tytule (plener rysunkowy studentów WA PŚ) – dr inż. arch. Beata Komar (WA PŚ), dr inż. arch. Beata Kucharczyk-Brus (WA PŚ). W imieniu organizatorów zapraszamy dzieci i młodzież do wspólnego rysowania ze studentami. Warunkiem udziału jest przyniesienie własnych przyborów do rysowania!

ZAMEK PIASTOWSKI

ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94

(nieczynny do sierpnia z powodu zmiany wystawy stałej)

ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO
ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela, święta – od 10.00 do 15.00

Wystawa specjalna:

- „Hutnicza nekropolia w Gliwicach. Rok 2008”
- „Piękno absolutne” (czynna do 29 czerwca)

Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów

RADIOSTACJA GLIWICE

ul. Tarnogórska 129, tel. 032-300-04-04, 0693-131-292 – rezerwacja telefoniczna, www.radiostacjagliwicka.republika.pl

Zwiedzanie: wtorek, środa, piątek, sobota – od 9.00 do 15.00 (w czwartki zwiedzanie do 17.00 – tylko po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym).